IX kadencja

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

**Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 38)**

z dnia 13 lipca 2021 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 38)

13 lipca 2021 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Jana Grabca (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

## – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (druk nr 1338).

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Andruszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Jerzy Straszewski** prezes Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, **Joanna Karczewska** członek Stowarzyszenia Information Systems Audit and Control Association Warszawa, **Michał Kanownik** prezes Związku Cyfrowa Polska, **Wojciech Sawczyn** członek Biura Orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, **Stefan Cimaszewski** radca prawny w Biurze Dyrektora Generalnego Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, **Marek Michalewicz** p.o. dyrektor Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego, **Aleksandra Musielak** ekspert Konfederacji Lewiatan, **Magdalena Siwanowicz-Suska** dyrektor prawny Fundacji ePaństwo, **Katarzyna Batko-Tołuć** członek zarządu Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska, **Sebastian Jarych** radca prawny w Biurze Prawnym Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz **Radosław Nielek** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Krzymowska**, **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Dzień dobry państwu. Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń. Witam posłów, członków Komisji oraz gości uczestniczących w posiedzeniu. Witam pana ministra Adama Andruszkiewicza – sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz z przedstawicielami resortu. Witam przedstawiciela Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Interdyscyplinarnego centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego, Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Konfederacji „Lewiatan", Fundacji e-Państwo i Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska. Witam też stałego doradcę Komisji, pana Radosława Nieleka.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego – druk nr 1338. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Wobec niezgłoszenia uwag do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Informuję, że marszałek Sejmu w dniu 30 czerwca br. skierowała rządowy projekt ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii do pierwszego czytania i wyznaczyła termin przedstawienia sprawozdania do dnia 20 lipca 2021 roku. Zgodnie z art. 39 ust. 9 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie

projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. Bardzo proszę pana Adama Andruszkiewicza o uzasadnienie projektu z druku nr 1338. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Andruszkiewicz:**

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, potrzeba uchwalenia ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego wynika z konieczności implementacji dyrektywy 2019/1024 Unii Europejskiej z dnia 20 czerwca 2019 roku w sprawie otwartych danych i ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego. Zasadniczym celem zmian wprowadzonych w dyrektywie otwartych danych było zaktualizowanie dotychczasowych ram dla ponownego wykorzystania informacji w celu ich dostosowania do postępujących zmian w dziedzinie technologii cyfrowej, a także zwiększenie ilości danych publicznych dostępnych do ponownego wykorzystania. Państwa członkowskie zostały zobowiązane do implementacji nowej dyrektywy w terminie do 17 lipca 2021 roku. Projektowana ustawa zastąpi obecnie obowiązującą ustawę z dnia 25 lutego 2016 roku o ponownym wykorzystaniu informacji z sektora publicznego.

Głównym celem ustawy jest zwiększenie podaży otwartych danych i stworzenie optymalnego otoczenia regulacyjnego dla efektywnego wykorzystania informacji z sektora publicznego z korzyścią dla innowacyjności gospodarki i jakości życia społeczeństwa. Sektor publiczny posiada w wielu obszarach ogromne ilości wartościowych zasobów, m.in. dane o mobilności, dane meteorologiczne, gospodarcze czy finansowe, które mogą być z powodzeniem wykorzystywane do tworzenia produktów i usług, w szczególności w sektorze teleinformatycznym. Rozwiązania przewidziane w projektowanej ustawie wzmocnią rynek oparty na danych m.in. poprzez zwiększenie ilości informacji udostępnianych przez sektor publiczny oraz zapewnienie użytkownikom dostępu do wartościowych zasobów danych udostępnianych za pośrednictwem interfejsu programistycznego aplikacji API i w formatach przeznaczonych do odczytu maszynowego. Taki sposób dystrybucji danych będzie miał szczególne znaczenie dla użytkowników profesjonalnych, np. programistów i branży IT. Więcej danych będzie można również wykorzystać do prowadzenia analiz, badań na potrzeby rozwiązań sztucznej inteligencji, w tym także dla biznesu i przemysłu, czy też modelowania kryzysowego.

Rozwiązania ustawowe zaprojektowano w sposób kompleksowy w oparciu o nową aksjologię, zgodnie z którą zasoby informacyjne sektora publicznego powinny być otwierane w myśl zasady „otwarte jak to najbardziej możliwe, zamknięte jak to konieczne". Ponowne wykorzystanie powinno dotyczyć również danych spoza klasycznie pojmowanego sektora publicznego, jak np. danych badawczych czy też danych sektora prywatnego. Ustawa dostosuje polskie przepisy do wymogów dyrektywy w sprawie otwartych danych. Planowane rozwiązania mają na celu zwiększenie podaży wartościowych danych publicznych dostępnych w otwartych formatach oraz ułatwienie zautomatyzowanego przekazywania danych do ponownego wykorzystania. W ramach projektowanej regulacji wyodrębniono spośród informacji sektora publicznego nowe kategorie danych – dane o wysokiej wartości, których wykorzystywanie wiąże się z istotnymi korzyściami dla społeczeństwa, środowiska i gospodarki oraz dane dynamiczne, czyli dane podlegające częstym aktualizacjom lub aktualizacjom w czasie rzeczywistym, jak np. dane środowiskowe, dane wygenerowane przez czujniki, dane o ruchu. W odniesieniu do obu wyodrębnionych kategorii informacji ustalono szczególne zasady udostępniania tego rodzaju zasobów do ponownego wykorzystania, które umożliwią podmiotom publicznym dostosowanie się do nowych obowiązków. W przypadku danych o wysokiej wartości podmioty będą zobligowane do ich udostępnienia do ponownego wykorzystywania co do zasady bezpłatnie, w formacie nadającym się do odczytu maszynowego oraz za pośrednictwem interfejsu programistycznego aplikacji API.

Udostępnianiu podlegać będą zbiory danych wysokiej wartości, które wymienione zostaną w wykazie ustanowionym w aktach wykonawczych Komisji Europejskiej, wydanych na podstawie dyrektywy w sprawie otwartych danych. Wykaz ten będzie obejmował dane spośród kategorii tematycznych takie jak dane geoprzestrzenne, dane dotyczące

obserwacji Ziemi i środowiska, dane meteorologiczne, dane statystyczne, dane dotyczące przedsiębiorstw i ich własności oraz dane dotyczące mobilności. Obecnie Komisja Europejska wciąż pracuje nad wykazem. Jego publikacja została zapowiedziana na trzeci kwartał bieżącego roku.

Dane dynamiczne to dane podlegające częstym aktualizacjom lub aktualizacjom w czasie rzeczywistym. Wartość ekonomiczna tego rodzaju zasobów zależy od natychmiastowej dostępności informacji i regularnego ich aktualizowania. Dlatego też dane dynamiczne będą udostępniane do ponownego wykorzystania niezwłocznie po ich zgromadzeniu oraz za pośrednictwem interfejsu programistycznego aplikacji API. W celu zwiększania ilości informacji sektora publicznego dostępnych do ponownego wykorzystania zakresem zastosowania ustawy objęto dane, które były dotychczas poza regulacją ponownego wykorzystywania. Dotyczy to danych badawczych, które podlegały będą bezpłatnie ponownemu wykorzystywaniu, jeśli zostały wytworzone lub zgromadzone w ramach działalności naukowej finansowanej ze środków publicznych oraz są już publicznie udostępniane on-line w systemie teleinformatycznym podmiotu zobowiązanego, w szczególności repozytorom instytucjonalnym lub tematycznym. Poszerzenie zakresu regulacyjnego ponownego wykorzystywania danych dotyczy również danych pochodzących z tzw. przedsiębiorstw publicznych, takich jak przedsiębiorstwo publiczne w rozumieniu art. 2 pkt 3 dyrektywy w sprawie otwartych danych, prowadzących działalność w wybranych sektorach gospodarki, m.in. w sektorze usług transportowych, energii elektrycznej, gazu, gospodarki wodnej, usług pocztowych. Zaznaczyć należy przy tym, że projektowana ustawa nie wprowadza ogólnego obowiązku udostępniania lub przekazywania przez takie podmioty informacji sektora publicznego do ponownego wykorzystywania.

Decyzja o tym, czy zezwolić na ponowne wykorzystywanie posiadanych informacji pozostanie w gestii zainteresowanego przedsiębiorstwa. Jeśli jednak decyzja będzie pozytywna i przedsiębiorstwo publiczne zdecyduje się udostępnić informacje za pośrednictwem systemów teleinformatycznych, to będzie zobowiązane stosować zasady wynikające z projektowanej ustawy. Dobrowolne przekazywanie przez przedsiębiorstwo publiczne informacji sektora publicznego na wniosek nie będzie podlegało projektowanym regulacjom. Dostosowanie polskich przepisów do wymogów dyrektywy w sprawie otwartych danych stanowi zasadniczy cel projektowanej ustawy. Jednocześnie jednak w projekcie wprowadzone zostaną rozwiązania, które wykraczają poza minimum wyznaczone dyrektywą i zapewniają bardziej proaktywne podejście do problematyki otwartych danych. Rozwiązania te stworzą kompleksowe otoczenie regulacyjne oparte na trzech filarach: organizacyjnym, instytucjonalnym i technicznym.

Jednym z filarów otoczenia regulacyjnego w wymiarze technicznym jest portal dane.gov.pl stanowiący jedną bramę dostępu do zasobów danych sektora publicznego. W ramach nowych rozwiązań zaproponowano przeniesienie do projektowanej ustawy regulacji dotyczących portalu dane.gov.pl pełniącego funkcję centralnego repozytorium informacji publicznej. Obecnie przepisy regulujące funkcjonowanie centralnego repozytorium znajdują się w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Przepisy te zostały poddane przeglądowi i aktualizacji. Istotną zmianą jest umożliwienie podmiotom sektora prywatnego, np. przedsiębiorstwom i organizacjom pozarządowym dobrowolnego udostępnienia w portalu ich własnych zbiorów. W projekcie ustawy znalazły się regulacje dotyczące programu otwierania danych, który jest dokumentem strategicznym w obszarze polityki otwartych danych. W projektowanych przepisach zawarto upoważnienie dla ministra właściwego do spraw informatyzacji do opracowania siedmioletniego programu. Jednocześnie, wychodząc naprzeciw potrzebie wzmocnienia koordynacji działań w ramach realizacji dokumentów oraz wymiany informacji na poziomie strategiczno-politycznym w zakresie otwartości danych powołano koordynatora programu oraz wyznaczono zadania jego realizatorów. Nowy program otwierania danych na lata 2021–2027, który był prezentowany na wcześniejszym posiedzeniu Komisji, został przyjęty przez Radę Ministrów w lutym tego roku, jeszcze na podstawie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej. Po wejściu w życie projektowanej regulacji, program ten sta-

nie się programem w rozumieniu nowej ustawy, która będzie wyznaczała ramy prawne realizacji tego programu.

Celem projektu jest również włączenie do regulacji ustawowej wybranych instytucji i rozwiązań z powodzeniem wdrożonych i realizowanych od wielu lat przez ministra cyfryzacji w ramach podejmowanych działań pozaustawowych, prowadzonych na rzecz otwierania danych. Dotyczy to w szczególności rozwiązań opartych na doświadczeniach zebranych w okresie obowiązywania przyjętego w 2016 roku i obowiązującego do zeszłego roku programu otwierania danych publicznych. Jedną z instytucji, której uregulowanie ustawowe zaproponowano w projekcie jest Sieć Pełnomocników do Spraw Otwartości Danych. Pełnomocnicy działają obecnie w ministerstwach, w KPRM oraz w GUS na podstawie programu otwierania danych. W projekcie ustawy wprowadzono przepisy regulujące status i zadania pełnomocników oraz umożliwiono ich powoływanie w innych instytucjach, niż dotychczasowe, np. instytucjach samorządowych. W projektowanej ustawie wprowadzono również szereg innych rozwiązań mających na celu budowę kompleksowego otoczenia regulacyjnego.

Do ustawy wprowadzono filary otwartości, zdefiniowane w standardach oraz dokumentach programowych dotyczących otwartych danych. Opracowano również kompleksową strukturę pojęciową, wprowadzając słowniczek ustawowy zawierający m.in. definicje otwartych danych, informacji sektora publicznego, interfejsu pogranicznego, aplikacji API. Wprowadzono podstawy dla możliwości stosowania licencji standardowych oraz fakultatywnego udostępniania do ponownego wykorzystania kodu źródłowego programu komputerowego opracowanego przed podmiot zobowiązany w związku z realizacją zadań publicznych. Wprowadzono również jeden organ odwoławczy od decyzji dotyczących przekazywania informacji sektora publicznego na wniosek wydany w pierwszej instancji przez podmioty zobowiązane. Rolę organu odwoławczego i organu drugiej instancji będzie pełnił minister właściwy do spraw informatyzacji, jako organ posiadający odpowiednią wiedzę specjalistyczną.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście jesteśmy gotowi do przejścia do omawiania konkretnych artykułów ustawy oraz jesteśmy gotowi odpowiadać na pytania szanownych państwa parlamentarzystów. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos, co do idei samego projektu? Bardzo proszę, pan poseł Gawkowski.

**Poseł Krzysztof Gawkowski (Lewica):**

Dzień dobry. Panie przewodniczący, panie ministrze, proponowana ustawa jest jednym z ważnych, jeśli nie kluczowych elementów myślenia o tym, jak powinna wyglądać struktura dotycząca dostępności do danych. Sam projekt jest w wielu miejscach zbieżny z tym, co rekomendowaliśmy kilka razy na posiedzeniach Komisji czy też podczas prac legislacyjnych – proponowaliśmy taką właśnie strukturę. Z jednej strony chciałbym podziękować, że nasze posiedzenia i nasze rozmowy nie znikają w próżni, a z drugiej strony chciałem powiedzieć że szerokość konsultacji przy tych ustawach ma znaczenie. Jak sam pan minister podkreślił, konsultacje otwierają też oczy. Czasami w różnego rodzaju dokumentach, które powstają, szczególnie na poziomie legislacji rządowo-sejmowej pojawiają się eksperci, którzy mogą wnieść do projektów ustaw różne elementy, które w polityce legislacyjnej różnego rodzaju instytucji znikają. Chciałbym podziękować, że takie konsultacje się odbywają. Jednocześnie chciałbym zapytać pana ministra, ewentualnie uzyskać informacje jak wyglądała sytuacja dotycząca myślenia o otwartości danych, jeśli chodzi o zgłaszane zapotrzebowanie? Czy w okresie ostatniego roku, dwóch lat, podczas pandemii zmieniło się coś w zakresie zgłaszania różnych instytucji, firm prywatnych i różnych podmiotów, jeśli chodzi o strukturę otwarcia danych? Czy macie np. jakąś analizę, albo dysponujecie dokumentami, co dziś jest w największym zainteresowaniu podmiotów, szczególnie prywatnych, jeśli chodzi o podmioty, pod które implementowana będzie ustawa i kto będzie jej największym beneficjentem? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję za to pytanie. Tak jak rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji, poziom zainteresowania otwartymi danymi z roku na rok rośnie. Tak jak mówiłem wcześniej, zależy nam również na tym, aby przekonywać zarówno centralne instytucje państwa oraz władze samorządowe, a także przedsiębiorców do tego, aby korzystać z tego repozytorium otwartych danych, którym jest np. portal dane.gov.pl, przy podejmowaniu szeregu decyzji, chociażby biznesowych. Po to chcemy te dane udostępniać, aby tak jak robią to wielkie firmy światowe, przy podejmowaniu decyzji po prostu opierać się na tych danych i finalnie uzyskiwać lepsze wyniki, w tym finansowe. Przeprowadzamy różnego rodzaju kampanie informacyjno-edukacyjno-promocyjne, które skłaniają do tego, aby korzystać z naszych repozytoriów danych. Jeśli chodzi o szczegółowe pytanie pana przewodniczącego, jaki zakres instytucji występował w poprzednim roku, gdy trwał rok pandemiczny, który był nasycony danymi, zwłaszcza z zakresu ochrony zdrowia, bo obserwowaliśmy te dane codziennie, chciałbym przekazać głos pani dyrektor Annie Gos, z Departamentu Zarządzania Danymi, która myślę bardziej szczegółowo odpowie na te pytanie. Bardzo proszę, pani dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Zarządzania Danymi KPRM Anna Gos:**

Panie ministrze, szanowni państwo, oczywiście śledzimy zapotrzebowanie różnych stron. Między innymi poprzez współpracę w ramach grupy roboczej do spraw otwartych danych i zaproszenie do niej różnych środowisk naukowych i przedsiębiorców. Również w ramach szerokich konsultacji, jeśli chodzi o implementowanie aktu wykonawczego dotyczącego danych wysokich wartości, śledzimy zapotrzebowanie obywateli poprzez ankietę na portalu dane.gov.pl. Zachęcamy do jej wypełnienia. Ona sygnalizuje, jakie dane są nam potrzebne. W ramach sieci pełnomocników występujemy z prośbą o udostępnienie tych danych. W ramach zespołu przy KPRM do spraw otwartych danych pan minister występował w roku pandemicznym, szczególnie o dane związane z tym wyjątkowym stanem. Myślę, że te dane będą priorytetem, wraz z danymi wysokiej wartości, które określimy, tak jak Komisja Europejska, w ramach aktu wykonawczego.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze. Pan przewodniczący Gawkowski.

**Poseł Krzysztof Gawkowski (Lewica):**

Chciałbym jeszcze zapytać, czy jest jakakolwiek formuła konsultacji, otwartych konkurencji, czy zapraszacie też w formie stacjonarnej lub wideokonferencji jakieś podmioty, czy jest możliwość abyście wyszli troszeczkę dalej, niż tylko z informacją, o której mówiła pani dyrektor, czyli ze stroną internetową. Czy jest coś takiego, otwartego, bo to jest inaczej, gdy ktoś sam musi interpretować dokumenty, albo te dokumenty w jakiś sposób odczytywać, bo często są napisane językiem fachowym, jeszcze częściej są trudno zrozumiałe dla kogoś, kto nie jest biegły? Jeśli macie taki program, to proszę o informację, jak często przedstawiane są te dane, a jeśli nie, to sugerowałbym, panie ministrze, organizację takich otwartych konferencji i spotkań tematycznych, które pozwoliłyby np. wyższym uczelniom z tego skorzystać. Mam wrażenie, że polskie wyższe uczelnie – tak jak biznes nauczył się korzystania z danych i repozytorium, bo to jest wartość biznesowa – dla których analityka mogłaby być tu naprawdę jakimś miejscem szukania innowacyjności, nie uznają tych informacji za swój priorytet. Dziękuję bardzo.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w ramach laboratorium otwartych danych przeprowadziliśmy badania przedsiębiorców. Próba badawcza jak najbardziej spełniała kryteria wiarygodności, ponieważ było ich kilkuset, różnej wielkości, w zakresie otwartych danych i ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego wśród przedsiębiorców. Takie badania są i myślę, jeśli pan przewodniczący i Wysoka Komisja będą zainteresowani wynikami tych badań, są one jak najbardziej do dyspozycji pana przewodniczącego. Jeśli chodzi o konferencje publiczne, w zeszłym roku zorganizowaliśmy bardzo duże wydarzenie – konferencję wręcz o randze międzynarodowej „The future is data”, o otwartych danych. Ta konferencja była wydarzeniem publicznym, otwartym. Rozma-

wialiśmy w spektrum bardzo szerokim, nie tylko w swoim towarzystwie politycznym, ale otworzyliśmy się na środowiska naukowe, przedsiębiorców i biznesu. Spotkaliśmy się wszyscy i rozmawialiśmy na temat wykorzystywania otwartych danych w gospodarce oraz jak poprawić efektywność wykorzystywania tych danych, jak poprawiać nie tylko podaż danych, ale również ich jakość. To jest niezwykle ważne. W tym roku będziemy organizowali kolejną edycję tej dużej konferencji, na którą również serdecznie zapraszamy już dziś. Jeśli państwo parlamentarzyści są zainteresowani tą konferencją, jesteśmy otwarci na państwa przybycie. Myślę, że spokojnie możemy na ten temat porozmawiać.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Marchewka z pytaniem.

**Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, chciałbym w ramach tego wprowadzenia i dyskusji, która ma charakter ogólny, zapytać o kwestie, które dotyczą ewentualnej synchronizacji powszechnie dostępnych baz. Mam na myśli m.in. Bank Danych Lokalnych, który jest prowadzony przez Główny Urząd Statystyczny. Tam jest wiele danych, co prawda często zanonimizowanych, dotyczących różnych zjawisk gospodarczych, społecznych itd. Różne instytucje publiczne po prostu sprawozdają tam działania, które podejmują. Można tam znaleźć informacje dotyczące funkcjonowania samorządu, Policji, kwestii bezpieczeństwa, liczby przestępstw na danych obszarach, podmiotów z kapitałem zagranicznym, zainwestowanego kapitału itd. Jak będzie wyglądała synchronizacja tego rodzaju istniejących projektów z tym, co jest dostępne? Czy na przykład to, co jest już przez urząd statystyczny udostępniane będzie jakoś włączone do tych działań, które będą związane z realizacją ustawy? To pytania do pana ministra, które chciałem zadać w ramach dyskusji ogólnej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle, oczywiście pracujemy na co dzień nad synchronizacją różnych baz otwartych danych. Współpracujemy również z GUS i jesteśmy w bieżącym kontakcie, aby rzeczywiście była ta synchronizacja. Naszym zdaniem to jest najważniejsze. Jeśli chodzi o Bank Danych Lokalnych, w ramach projektu Otwarte Dane Plus te dane były dostępne przez API w roku 2019 i 2020, również jeśli chodzi o dziedzinowe bazy wiedzy. W tym samym projekcie Otwarte Dane Plus one również były udostępniane, ale pani dyrektor może uzupełnić moją wiedzę w tym zakresie, gdyż na co dzień zajmuje się tymi sprawami.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Współpracujemy z GUS i w ramach realizacji programu otwierania danych jest tam pełnomocnik do spraw otwartości danych. Nasze współdziałanie, jeśli chodzi o jakość danych i otwartość jesteśmy w stałym kontakcie i współpracujemy z GUS. Jeśli chodzi o wymienione przez pana posła bazy, realizujemy je wspólnie z GUS i innymi partnerami. Otworzyliśmy także inne bazy danych Ministerstwa Finansów i Narodowego Funduszu Zdrowia. Bank Danych Lokalnych w 2020 roku został udostępniony przez API w ramach opracowanych standardów otwartości. W związku z tym mamy już jednolitość udostępnionych danych i sposób ich udostępnienia. Dziedzinowe bazy wiedzy, jak powiedział pan minister, wkrótce również będą udostępnione według jednego standardu. To standard, który jest elementem Programu otwierania danych na lata 2020–2027, który był przedstawiany przez pana ministra. Według tego standardu API oraz standardów technicznych – to już się dzieje – będziemy chcieli, aby wszystkie zaangażowane instytucje zachowały jednolity dostęp do danych według standardów, które gwarantują ich jakość i interoperacyjność. Dziękuję.

**Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):**

Panie przewodniczący, czy mogę uzupełnić?

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):**

Jeśli dobrze rozumiem, Główny Urząd Statystyczny będzie kontynuował udostępnianie danych w tej formie, która jest obecnie realizowana. W ramach tego systemu czy też w ramach API te dane będą również dostępne przy rozwiązaniach ustawowych. Można powiedzieć, że to co urząd statystyczny będzie robił samodzielnie, czy też podmiotowo, będzie też włączone do tej większej grupy, o której pani dyrektor i pan minister powiedzieli. Czy mam rację?

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Główny Urząd Statystyczny już jest włączony, to się zgadza. Dodatkowo, jeśli chodzi o projektowaną regulację, bo pan poseł do niej też nawiązał, w ramach tych danych wysokiej wartości i tego komunikatu komisji w zakresie rozporządzenia, na które czekamy, dane statystyczne są jedną z sześciu kategorii danych wysokiej wartości. GUS będzie musiał również uwzględniać te standardy, które Komisja Europejska również projektuje, jeśli chodzi o otwartość danych przez API.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę, pan poseł Gramatyka.

**Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Mam dwa pytania, jedno z nich jest powiedzmy natury filozoficznej, a drugie bardziej konkretnej. Oczywiście nie ulega wątpliwości, że ta ustawa jest niezwykle istotna i ona tak naprawdę na nowo definiuje nam rynek danych, wychodząc o kilka kroków dalej od sytuacji, z którą mamy dzisiaj do czynienia. Jak państwo postrzegają tę sytuację – z pewnością wielkie, cyfrowe koncerny w oparciu o te dane będą w stanie wytwarzać produkty komercyjne. Czy państwo w tym widzą szansę, czy zagrożenie? Chodzi o to, że zaczniemy mieć do czynienia z klasycznie rozumianym *big data*. Po prostu każdy, kto będzie chciał pozyskać te dane, zassać, zaimplementować, będzie w stanie również dokonywać pewnych korelacji z innymi danymi, które posiada z innych źródeł i to może zaowocować pojawieniem się szeregu produktów komercyjnych. W mojej ocenie to oczywiście dobrze i to jest jakaś duża szansa dla rynku. Chciałem zapytać czy państwo mają podobną ocenę. Drugi wątek, który chciałem poruszyć – czy w resorcie trwają prace zmierzające do tego, aby narzucić pewne podlegające przetwarzaniu formaty danych dla wszystkich form udostępniania danych w jednostkach? Chodzi o to, aby nie były to tylko dane wystawiane w oparciu o prawo, o którym rozmawiamy, ale też np. do odpowiedzi na pytania kierowane w trybie dostępu do informacji publicznej, do jednostkowych, indywidualnych odpowiedzi, abyśmy mieli komfort korzystania i uzyskiwania odpowiedzi w formatach, które podlegają dalszemu przetwarzaniu, w tzw. formatach otwartych. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Odpowiadając na pytanie pana posła Gramatyki, generalnie bardzo pozytywnie zapatrujemy się na wykorzystywanie otwartych danych także przez podmioty komercyjne. Absolutnie nie chcemy wchodzić w rozróżnienie tych podmiotów komercyjnych. Uważamy, że otwarte dane są danymi otwartymi. Celowo, odpowiadając panu przewodniczącemu Gawkowskiemu, mówiłem o tym, że chcemy wręcz zachęcać przedsiębiorców, aby z tych danych korzystać przy podejmowaniu różnego rodzaju decyzji. Jak uzupełnił pan poseł, chcemy to robić też przy tworzeniu nowych produktów rynkowych. To jest naturalne, że rozwijając produkty rynkowe, czy też mechanizmy sztucznej inteligencji należy dawać dane, na podstawie których można wdrażać pewne rozwiązania. Jak najbardziej, zachęcamy rynek i będziemy się cieszyli z tego, jeśli przedsiębiorcy będą z tych danych korzystali na własny użytek i dzięki temu rozwijali swoje firmy. Oczywiście nie widzimy tu możliwości, pola do tego, aby wyłączać

jakieś kategorie z korzystania z otwartych danych. Absolutnie nie mamy takiego celu. To jest przez nas pożądane i mówimy o tym, zachęcając wszystkie podmioty do korzystania z tego. Korzystanie z otwartych danych zresztą według nas jest o wiele bardziej transparentne, niż walka o pozyskiwanie danych przez niektóre podmioty w sposób, którego nie widzimy na co dzień, ale dostrzegają to użytkownicy. Nie chcę oczywiście rozwodzić się nad tym procesem, ale wiemy, że wiele podmiotów komercyjnych, np. koncerny technologiczne w różny sposób pozyskują dane i mogą je później wykorzystywać do własnych komercyjnych celów. To jest oddzielny temat. Jeśli chodzi o otwarte dane, absolutnie jak najbardziej jesteśmy za.

Jeśli chodzi o drugie pytanie pana posła Gramatyki, czyli aby jakość danych była przedstawiana nie tylko w obrębie naszej administracji, ale również na wniosek obywatela, jak najbardziej, ta ustawa również to reguluje. W trybie wnioskowym można występować także o to, aby dane były przedstawiane w takim zakresie, o jakim mówił pan poseł.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Panie pośle, bardzo proszę.

**Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Może zdradzę takie tajniki kuchni. Wraz z kolegami i koleżankami z koła sformułowaliśmy 5 poprawek do tego przedłożenia. Po konsultacji, która odbyła się w kuluarach z panem ministrem, uzyskaliśmy zapewnienie pana ministra, że jest jakiś horyzont, jeśli chodzi o uwzględnienie tych poprawek, ale wymaga to zaangażowania zespołu. Jeśli pan minister potwierdzi taką właśnie chęć, myślę że wstrzymamy się z ich złożeniem do drugiego czytania i mam głęboką wiarę w deklaracje pana ministra, że kierunki, w których idą te poprawki, a które są zbieżne – co warto podkreślić – z celem całej ustawy, zostaną przez pana ministra uhonorowane i te rozwiązania znajdą się w przedłożeniu. Bardzo dziękuję.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, rzeczywiście państwo przedstawiciele Klubu Poselskiego Lewicy oraz Koła Polska2050 złożyli nam poprawki do tej ustawy. Na razie nie złożyli ich w sensie formalnym, za co dziękuję, ponieważ ustaliliśmy że nie mieliśmy czasu, aby merytorycznie zapoznać się z tymi poprawkami i zerojedynkowo stwierdzić czy są możliwości przyjęcia lub częściowego przyjęcia tych poprawek. To wymaga po prostu dyskusji u nas, w gronie eksperckim. W związku z powyższym potwierdzam, że mamy przy sobie te poprawki, chcemy je zabrać go nas i nad nimi popracować. Będziemy w kontakcie z państwem parlamentarzystami, którzy te poprawki nam przekazali i wtedy powiemy, na ile jest możliwość negocjacji i zaimplementowania pewnych rozwiązań, które państwo parlamentarzyści do tej ustawy wprowadzają. Nie chcemy, mówiąc wprost, politycznie i kolokwialnie dziś odrzucić tych poprawek, zupełnie w czambuł, szczegółowo nie znając rozwiązań, które państwo posłowie zaprezentowali. Moja propozycja jest taka, abyśmy mogli sobie nad nimi spokojnie popracować, zanim zaczniemy nad nimi twardo głosować.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy są inne zgłoszenia w tej części dyskusji? Jeśli nie ma zgłoszeń, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 1338. Czy są jakieś wnioski dotyczące projektu? Nie słyszę. W związku z tym możemy przejść do rozpatrzenia projektu ustawy, do jej treści.

Szanowni państwo, zaczynamy od rozpatrzenia tytułu projektu. Czy są uwagi odnośnie do tytułu projektu ustawy? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1 ustawy. Czy są uwagi odnośnie do art. 1? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 ustawy. Czy są uwagi do art. 2? Bardzo proszę.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący, Wojciech Miller, Biuro Legislacyjne. Panie przewodniczący, mamy nie tyle propozycję, co pytanie – czy w art. 2 w pkt 1 na końcu konieczne

jest zawarcie sformułowania „lub nie jest możliwa”. Przepis w tej części aktualnie brzmi „aktualnie lub już nie jest możliwa”. Wydaje się, że określenie „lub już” jest zbędne. Mamy świadomość, że analogiczne sformułowanie jest zawarte w dyrektywie, ale wydaje się że jest zbędne. Poprosilibyśmy stronę rządową o odniesienie się do tej kwestii. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Jeśli mogę się odnieść, bardzo dziękuję za to pytanie. Faktycznie jest to odzwierciedlenie definicji z dyrektywy. Wyjaśnienie tego znajduje się również w motywie 52 dyrektywy. Ta kwestia była też szeroko konsultowana i zwracano nam uwagę, mimo iż zastosowaliśmy podobne rozwiązanie, czyli tę krótszą wersję, że w tym zakresie należy implementować dyrektywę wprost i pozostawić przepis taki, jak jest w dyrektywie. To była dyskusja z udziałem między innymi Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy są wnioski dotyczące treści art. 2? Nie ma. Art. 2 został przez Komisję rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 3 ustawy. Czy są wnioski bądź głosy w dyskusji? Bardzo proszę.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne. Będziemy mieli trzy uwagi do art. 3. Pierwsza uwaga dotyczy pkt 3 i wprowadzenia do wyliczenia. To użycie sformułowania „w szczególności” – pytanie czy ono jest potrzebne i czy nie jest to swoisty naddatek redakcyjny? Druga kwestia dotyczy sformułowania „o którym mowa w tym przepisie”. Tu może pojawić się wątpliwość co do tego jak należy rozumieć to sformułowanie. Można je rozumieć w taki sposób, że chodzi o podmioty inne, niż określone w pkt 1 osoby prawne i dalej tak, jak brzmi przepis. Jeśli tak, to czy nie właściwszym byłoby użycie określenia „jeżeli podmioty te” oraz „podmioty o których mowa w pkt 1 i 2”. To jest pierwsza kwestia, jeśli chodzi o art. 3.

Druga dotyczy pkt 5, a mianowicie liter b, c i d w tym punkcie. W tym zakresie Biuro Legislacyjne przygotowało propozycje poprawek, które są zawarte w materiale, który państwo otrzymali, oznaczone jako propozycje poprawek Biura Legislacyjnego, odpowiednio w pkt od 1 do 3. Tu proponujemy nieco inne ujęcie i opisanie tych podmiotów poprzez to jakiego rodzaju zadania wykonują. Wydaje się nam ono właściwsze z legislacyjnego punktu widzenia. Prosilibyśmy o odniesienie się do tej kwestii stronę rządową.

Ostatnia kwestia dotyczy ostatniego elementu pkt 5 – swoistej części wspólnej, bo tak ją rozumiemy. Jeśli jest to rzeczywiście część wspólna to należałoby ją oznaczyć poprzez myślnik. W ramach tej części jest dodatkowo wprowadzone wyliczenie. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej nie jest przewidziana możliwość wprowadzenia wyliczenia w części wspólnej. Prosilibyśmy o odniesienie się do tego strony rządowej, czy nie zmienia to merytorycznie przepisu. Proponowalibyśmy w tym zakresie, mówiąc kolokwialnie, napisanie tej części wspólnej ciągiem, nie poprzez tiret. Jeśli chodzi o art. 3 to wszystko. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o stanowisko strony rządowej. Kto zechce zabrać głos?

**Dyrektor Departamentu Regulacji Cyfrowych KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**

Magdalena Witkowska-Krzymowska – Departament Regulacji Cyfrowych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Odpowiadając na pytania panów mecenasów, odpowiem w kolejności. Jeśli chodzi o uwagę do pkt 3, przede wszystkim chcielibyśmy podkreślić, że tak sformułowane przepisy mamy też w ustawie – Prawo zamówień publicznych, w ustawie o dostępności stron internetowych i aplikacji mobilnych i w ustawie o doręczeniach elektronicznych. Gdybyśmy tu dokonali nawet drobnych zmian o charakterze legislacyjnym czy językowym, to obawiamy się że te interpretacje, już ugruntowane,

do których chcemy się odnosić, mogłyby nie znaleźć zastosowania. Ze względu na spójność systemową i to, że te przepisy w takim kształcie już funkcjonują w innych ustawach i nie budzą wątpliwości, proponowalibyśmy – prosilibyśmy państwa o akceptację naszych wyjaśnień – pozostawienie ich w takim brzmieniu, jak w tej chwili wyglądają.

Jeśli chodzi o kolejną uwagę, dotyczącą pkt 5, przyjmujemy propozycję dokonania modyfikacji w brzmieniach lit. b, c i d, które Biuro Legislacyjne zaproponowało.

Jeśli chodzi o część wspólną, jak najbardziej potwierdzamy, że część zaczynająca się od wyrazów „oraz na które podmioty" stanowi część wspólną. Podzielamy opinię Biura Legislacyjnego, że ona powinna rozpoczynać się od tiret. To, co w tej chwili mamy w trzech tiret może być jako tekst ciągły. Bardzo dziękujemy.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Czyli mamy propozycję trzech poprawek, które jak rozumiem sformułowane są na piśmie?

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o kwestię pkt 5 lit. b, c i d, jak pan przewodniczący powiedział, mamy propozycję poprawek. Wydaje nam się, biorąc pod uwagę ich charakter, że można je przegłosować łącznie. Ta poprawka w naszej ocenie, tak jak powiedziałem, merytorycznie zdaje się nie zmieniać treści przepisu, ale stanowi ingerencję w tekst i w naszej ocenie powinna być formalnie zgłoszona jako poprawka. Biorąc pod uwagę fakt, że mamy do czynienia z projektem wykonującym prawo Unii Europejskiej, wymaga poparcia przez co najmniej 3 posłów. Jeśli chodzi o kwestię części wspólnej, wydaje się, biorąc pod uwagę wyjaśnienia ministerstwa, że jeśli państwo posłowie upoważnią Biuro Legislacyjne, to dokonamy stosownej korekty w treści. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze, dziękuję. Kto z państwa posłów chciałby przejąć poprawki pierwszą, drugą i trzecią? Potrzebujemy trzech posłów, aby poprawka mogła być przegłosowana. Mamy pana posła Michała Gramatykę, pana posła Kurzawę i pana posła Grabca. Mamy trzy osoby, prosimy o podpisanie poprawek. W związku z tym możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę.

**Poseł Witold Czarnecki (PiS):**

Pytanie do strony rządowej – jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Rekomendacja strony rządowej jest za, poprawki są zgłoszone formalnie przez posłów. W związku z tym możemy przejść do głosowania.

**Poseł Witold Czarnecki (PiS):**

Zapytajmy czy jest sprzeciw, bo jeśli nie ma sprzeciwu to nie trzeba przegłosować poprawek.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze. W takim razie możemy skrócić tę drogę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawek: pierwszej, drugiej i trzeciej, zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne i przejętych przez trzech posłów. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte. Czy są inne poprawki do tego punktu? Nie słyszę. W związku z tym art. 3 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4 ustawy. Czy są wnioski, poprawki lub pytania do art. 4? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący, jeśli chodzi o art. 4 proponowalibyśmy w pkt 5 sformułowanie „zostały wytworzone" użyte w lit. a i b przenieść do wprowadzenia do wyliczenia. W związku z tym, że to sformułowanie się powtarza, mówiąc kolokwialnie powinno być wyciągnięte przed nawias. Ta propozycja jest zawarta w zestawieniu propozycji Biura Legislacyjnego w pkt 4.

Druga kwestia to w zasadzie pytanie. Wydaje się, że ta kwestia ma charakter legislacyjny. Chodzi o pkt 6. W tym punkcie jest mowa o podmiotach, o których mowa w art. 95

ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz zakładach karnych i aresztach śledczych. Jeśli chodzi o tę pierwszą część, czyli podmioty o których mowa w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich, to są schroniska i zakłady poprawcze dla nieletnich. Czy nie należałoby, tak jak w przypadku zakładów karnych i aresztów śledczych, wskazać o jakie podmioty chodzi wprost, a nie poprzez odesłanie? W tym zakresie, póki co, propozycji nie formułujemy. Dziękuję. To bardziej pytanie do strony rządowej.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Kto w imieniu rządu? Bardzo proszę.

**Dyrektor departamentu KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**

Jeśli chodzi o propozycję w art. 4 pkt 5 i wykreślenie w lit. a i b i przeniesienie tej frazy do wprowadzenia do wyliczenia, jak najbardziej ta poprawka ma charakter legislacyjny i ją popieramy.

Odnosząc się do pytania dotyczącego pkt 6 i propozycji, aby wprost wskazać podmioty, proponowalibyśmy pozostać przy odesłaniu do art. 95. Z naszego punktu widzenia jest to rozwiązanie, które docelowo jest bardziej bezpieczne, przy ewentualnych zmianach w art. 95 to odesłanie będziemy mieli cały czas aktualne, inaczej niż jeślibyśmy konkretnie wskazywali te podmioty nazywając je. Prosimy o akceptację pozostania przy takim brzmieniu pkt 6, jak jest teraz.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Rozumiem, dziękuję. Mamy więc jedną poprawkę zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne. Kto z państwa posłów chciałby przejąć tę poprawkę?

**Poseł Witold Czarnecki (PiS):**

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że ta poprawka ma charakter legislacyjny.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Tak, ale formalnie wymaga przyjęcia przez Komisję, tak?

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak, jak powiedział pan przewodniczący Czarnecki, ta poprawka ma charakter legislacyjny. Pojawia się pytanie o zakres poprawki. Są poprawki, które mogą się wydawać legislacyjnymi, ale nimi nie są z jakiegoś powodu. Tu bez wątpienia mamy do czynienia z poprawką o charakterze legislacyjnym. Jeśli wyrażą państwo zgodę na jej przyjęcie, to oczywiście Biuro ją wprowadzi. Przez to, że nie ma ona charakteru merytorycznego, nie ma formalnej potrzeby zgłaszania jej jako poprawki. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Nie słyszę sprzeciwu w sprawie tej poprawki. Jest to poprawka legislacyjna, na podstawie upoważnienia udzielonego przez Komisję może zostać wprowadzona do tekstu rozpatrywanej ustawy. Czy są inne poprawki albo wnioski lub głosy w sprawie art. 4? Nie słyszę. W związku z tym rozpatrzyliśmy art. 4.

Przechodzimy do art. 5 ustawy. Czy są pytania, wnioski lub poprawki do art. 5? Nie słyszę zgłoszeń. W związku z tym art. 5 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 6. Czy są głosy w dyskusji bądź poprawki do art. 6? Bardzo proszę, panie pośle. Za chwilę zabierze głos pan poseł Adrian Zandberg.

**Poseł Adrian Zandberg (Lewica):**

Teraz powinno być okej. To dobra nauczka, albo przykładać token albo legitymację poselską, a niekoniecznie kartę miejską komunikacji publicznej. Chciałbym odnieść się do ust. 4 i zaanonsować poprawkę koalicyjnego klubu Lewicy, która zostanie zgłoszona później, ale o której chciałem powiedzieć parę słów. W ust. 4 państwo ograniczają prawo do ponownego użycia i jest tam katalog sytuacji, w którym są te ograniczenia. To katalog w dużym stopniu sensowny. Jeden z tych punktów w naszej ocenie jest zbyt szeroki. Mówię tu o pkt 7, który w taki dosyć generalny sposób na tej liście umieszcza oprogramowanie. Co do zasady Koalicyjny Klub Lewicy stoi na stanowisku, że kod źródłowy oprogramowania, które powstaje za publiczne pieniądze, powinien być powszechnie dostępny. Taka powinna obowiązywać generalna zasada. Konkretnie w tej ustawie, gdy

mówimy o danych jest to istotne z tego względu, że granica pomiędzy tym, czym są dane, a czym jest oprogramowanie jest dosyć płynna. Nie mówię tu o rozważaniach teoretycznych, o homoikoniczności czy o jakichś aspektach niektórych języków programowania, ale o sprawach bardziej prozaicznych.

Pewna część danych, którymi dysponuje administracja publiczna nie funkcjonuje w formie dokumentu, tylko w formie procesu bądź oprogramowania. Dam tu przykład praktyczny. Przed nami dość gorąca dyskusja dotycząca systemu podatkowego i tego, w jaki sposób podejmiemy decyzję w jaki sposób ten polski system podatkowy przestroić. Dane, w oparciu o które państwo polskie podejmuje decyzje dotyczące systemu podatkowego nie są trzymane w formie dokumentu, tylko w formie modelu mikrosymulacyjnego, czyli właśnie oprogramowania. Jeśli chcielibyśmy pełnej otwartości danych, aby debata publiczna nad systemem podatkowym była rzetelna i pozwalała wszystkim siłom politycznym na to, aby swoje propozycje formułować w oparciu o te dane, które gromadzi państwo polskie, potrzebujemy udostępnienia publicznego tego modelu mikrosymulacyjnego, czyli oprogramowania. Obecnie tej możliwości nie ma. Ministerstwo odmawia dostępu do tego oprogramowania. Myślę, że ten przypadek Ministerstwa Finansów i modelu mikrosymulacyjnego dotyczącego systemu podatkowego ma podobne odpowiedniki w innych ministerstwach, gdzie jakaś część wiedzy, danych, jest gromadzona niekoniecznie tylko w formie „dokumentu", tylko oprogramowania. Tworzą tu państwo logikę, w myśl której oprogramowanie co do zasady nie podlega ponownemu udostępnieniu, chyba że zostanie podjęta decyzja o wyjątku, który jest opisany w art. 10 ust. 5 ustawy.

Uważamy, że należałoby odwrócić tę logikę i przyjąć zasadę, że oprogramowanie, które jest wytwarzane w ramach realizacji zadań publicznych po prostu powinno być dostępne, chyba że nie jest to możliwe z innych przyczyn, opisanych w rejestrze wyjątków przedstawionych w ustawie. Taka zasada byłaby zdrowsza i bardziej zgodna z duchem otwierania administracji publicznej i otwierania danych, a także miałaby pozytywne aspekty gospodarcze. Wiele z tego oprogramowania, które powstaje w ramach realizacji zadań publicznych i nigdy upublicznione nie zostanie, mogłoby w przypadku upublicznia posłużyć zarówno celom społecznym, czy też komercyjnym i przysłużyć się zarówno społeczeństwu obywatelskiemu, jak i naszej gospodarce. Dlatego w drugim czytaniu będziemy składali poprawkę, która to przeformułowuje i odwraca to w tę stronę, likwidując pkt 7 i modyfikuje treść art. 10 ust. 5, tak aby w przypadku oprogramowania stanąć zdecydowanie po stronie otwartości. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, chciałbym podziękować za tę szeroką argumentację, bo ona pomoże nam w dyskusji, którą odbędziemy i będziemy przygotowani na to, gdy Klub Lewicy tę poprawkę złoży, aby merytorycznie się do niej ustosunkować.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo, pan poseł Michał Gramatyka.

**Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Jedna z poprawek zgłoszonych w imieniu Koła Poselskiego Polska2050 dotyczyła dokładnie tego samego tematu. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę państwa na przepis art. 6 – jest tam pkt 1 i 2. Ulubioną przyczyną odmowy informacji publicznej jest tajemnica przedsiębiorstwa. Myślę, że pan minister na pewno ma tego świadomość. Ta tajemnica przedsiębiorstwa pojawia się również w przedłożeniu, jako wyłączenie do ponownego wykorzystania danych. Jestem przekonany, że warto na to zwrócić uwagę i spowodować, aby te wyłączenia nie były aż tak szeroko zakrojone. Wielokrotnie zdarzyło mi się wnioskować o udostępnienie np. informacji publicznej czy też informacji z jakiegoś urzędu, który wydawał publiczne pieniądze i odmówiono mi w oparciu o tajemnicę przedsiębiorstwa. W obawie przed zbyt szeroką interpretacją w tych ograniczeniach, które są w art. 6, zwracam tylko uwagę że warto to jeszcze raz przemyśleć. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, panowie posłowie naszkicowali kierunek poprawek, nad którymi będziemy pracowali podczas drugiego czytania, a nie mamy ich formalnego zgłoszenia.

**Poseł Adrian Zandberg (Lewica):**

Potwierdzam, tak jest. Chciałbym dodać, że z perspektywy Koalicyjnego Klubu Lewicy te poprawki koła Polska2050 wydają się nam rozsądne i warte tego, abyśmy nad nimi usiedli i pomyśleli, jak tę ustawę w tym kierunku zmienić. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Nie ma innych zgłoszeń, poprawek ani głosów w dyskusji. W związku z tym stwierdzam, że art. 6 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 7. Czy są propozycje poprawek lub głosy w dyskusji? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący, jeśli chodzi o art. 7 z naszej strony jest następująca uwaga: zgodnie z tym przepisem, przepisy ustawy nie będą naruszały prawa dostępu do informacji publicznej ani przepisów innych ustaw określających zasady i warunki dostępu do ponownego wykorzystywania informacji będących informacjami sektora publicznego oraz przepisów o ochronie danych osobowych. Użycie w tych przepisach określenia „nie naruszają" może powodować wątpliwości interpretacyjne – co to oznacza i w jaki sposób to określa relacje w stosunku do przepisów wskazanych w tym artykule właśnie to sformułowanie. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, w przepisach ustawy nie powinny się zawierać treści, które nie stanowią norm prawnych. Użycie tych sformułowań wskazywałoby, że mają one charakter normatywny, ale w naszej ocenie może to powodować wątpliwości, jak należy je interpretować. Dodam, że dobre praktyki legislacyjne – zalecenia dotyczące formułowania przepisów – sugerują, że należy unikać w przepisach ustawy stosowania tego rodzaju sformułowań właśnie z tego względu, że mogą powodować wątpliwości interpretacyjne. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś w imieniu rządu zechce zabrać głos w sprawie tych wątpliwości? Bardzo proszę.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Bardzo dziękuję. Anna Gos. Tytułem wyjaśnienia, traktujemy ten przepis jako normę kolizyjną pomiędzy dwiema współistniejącymi ustawami informacyjnymi. Podobny przepis jest już w obecnie obowiązującej ustawie. Proszę rozważyć, że gdybyśmy odstąpili od przepisu w tej ustawie, mogłaby zmienić się interpretacja tych przepisów. Przepis jest potrzebny również ze względu na adekwatne uregulowanie w dyrektywie. Zgodnie z art. 1 ust. 3 dyrektywa opiera się na unijnych i krajowych systemach dostępu i pozostaje bez uszczerbku dla nich. Oczywiście nomenklatura dyrektywy jest zupełnie inna, ale przepis w takim kształcie obowiązuje od 2016 roku i pełni dość istotną rolę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Proszę Biuro Legislacyjne o opinię.

**Legislator Wojciech Miller:**

Oczywiście mamy świadomość, że podobny przepis występuje w obecnie obowiązującej ustawie, ale jak powiedziałem, może pojawić się wątpliwość co do tego, jak należy określać relacje tej ustawy w świetle brzmienia tego przepisu z przepisami wskazanymi w art. 7 w przypadku wystąpienia kolizji, o której powiedziała pani dyrektor. Nie mamy propozycji wykreślenia, czy innego sformułowania tego przepisu. W zasadzie powtórzę to, co powiedziałem wcześniej. W naszej ocenie może się tu pojawić wątpliwość. Jeśli w ocenie ministerstwa ten przepis jest konieczny i jasny, pozostawiamy to państwa ocenie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy są inne głosy w sprawie art. 7? Nie ma zgłoszeń ani propozycji poprawek. Stwierdzam, że art. 7 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 8 ustawy. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Panie przewodniczący, rzeczywiście w zestawieniu w pkt 5 jest propozycja oznaczona jako do art. 8, ale omyłkowo tak się stało, bo to propozycja do art. 9. Do art. 8 nie mamy uwag.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze, dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi lub głosy w sprawie art. 8? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 8 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 9, czyli uwagi piątej Biura Legislacyjnego.

**Legislator Wojciech Miller:**

Mamy jedną uwagę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. W naszej ocenie zbędny jest wyraz „prawidłowe" w ust. 2, we frazie „W przypadku, gdy prawidłowe wykonywanie zadań publicznych". Tak jak powiedziałem, w naszej ocenie zbędny jest wyraz „prawidłowe". W naszej ocenie wystarczy posłużyć się sformułowaniem „W przypadku, gdy wykonywanie zadań publicznych wymaga ograniczenia". Wydaje się, że ten wyraz jest zbędny, a dodatkowo może powodować jakąś wątpliwość interpretacyjną, co, gdyby ten przepis pozostał w tym kształcie i mielibyśmy do czynienia z prawidłowym bądź nieprawidłowym wykonywaniem zadań publicznych.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Prosimy stronę rządową.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Przyjmujemy propozycję Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

To poprawka wykraczająca poza poprawkę legislacyjną.

**Legislator Wojciech Miller:**

Może być tak rozumiana. W naszej ocenie właściwym byłoby jej formalne zgłoszenie i przyjęcie przez Komisję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Potrzebujemy jeszcze formalnego zgłoszenia ze strony trzech posłów. Mamy ten sam zestaw panów posłów, którzy przejmują poprawkę. Przejdźmy do rozpatrzenia tej poprawki. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki przez Komisję? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Pkt. 9 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 10. Czy są uwagi lub wnioski do art. 10? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne i pan poseł Gramatyka.

**Legislator Wojciech Miller:**

Z naszej strony jedna uwaga o charakterze redakcyjnym. W ust. 3 proponujemy dodać wyrazy „w celu ponownego wykorzystywania" po wyrazach „sektora publicznego". Początek przepisu brzmiałby: „Podmiot zobowiązany, który udostępnia informacje sektora publicznego w celu ponownego wykorzystywania". W naszej ocenie ta poprawka ma charakter redakcyjno-legislacyjny.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Panie pośle, bardzo proszę.

**Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Z satysfakcją odnotowuję ust. 2 tego artykułu, bo precyzuje, że nie można tych danych przekazywać przez ogólnodostępne systemy poczty elektronicznej, co jest często ostatnio spotykane. Moje pytanie dotyczy ust. 4. Pojawia się tam taki niedookreślony termin „proste czynności". Odnoszę wrażenie, że ten termin nie jest zdefiniowany w żadnym miejscu w przedłożeniu. Bardzo proszę o wyjaśnienie czym są te proste czynności. Podmiot zobo-

wiązany nie ma obowiązku tworzenia informacji sektora publicznego, przetwarzania w sposób, w formie itd., jeżeli spowoduje to konieczność podjęcia nieproporcjonalnych działań przekraczających proste czynności. Z punktu widzenia techniki legislacyjnej mamy dwa określenia otwarte i nie za bardzo wiadomo, kto będzie uprawniony do ich zdefiniowania – „nieproporcjonalne działania" i „działania przekraczające proste czynności".

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę przedstawiciela rządu o odpowiedź na te dwie kwestie – poprawka redakcyjno-legislacyjna i pytanie pana posła Gramatyki.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Jeśli chodzi o poprawkę Biura Legislacyjnego, to ją przyjmujemy. Jeśli chodzi o uwagę pana posła, bardzo proszę panią dyrektor o odpowiedź.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Tu chodzi o takie czynności, które dla samego urzędu są dość nietypowe. Chociażby w przypadku muzeów, gdzie może być wniosek o przekazanie dygitalizatów w formatach, w których muzeum nie może tego zrobić, bądź gdyby nakłady na te czynności były zdecydowanie duże. W związku z powyższym to przekracza proste czynności. W tej sytuacji podmiot zobowiązany nie będzie miał obowiązku przekazywania informacji. Nie mówimy tu o informacji, którą posiada czy też o formacie, który nie wymaga specjalnego przekształcenia, ale naprawdę o takich wnioskach, które są skomplikowane i podmiot zobowiązany nie jest w stanie udostępnić takiej informacji sektora publicznego. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Nie mamy więcej głosów w dyskusji. Jest jedna poprawka redakcyjno -legislacyjna, przyjęta przez przedstawiciela rządu. W związku z tym możemy w ramach upoważnienia poprosić Biuro Legislacyjne o dokonanie zmian w tekście. Rozpatrzyliśmy w ten sposób art. 10.

Przechodzimy do rozpatrywania art. 11. Czy są uwagi lub wnioski do art. 11? Propozycje poprawek? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 11 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 12. Czy są pytania, wnioski lub propozycje poprawek? Nie słyszę zgłoszeń. Stwierdzam, że art. 12 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 13. Czy są uwagi lub poprawki do art. 13? Nie słyszę zgłoszeń. Art. 13 został rozpatrzony.

Przechodzimy rozpatrzenia do art. 14. Czy są uwagi lub wnioski do art. 14? Nie słyszę zgłoszeń. Art. 14 został rozpatrzony.

Przechodzimy rozpatrzenia do art. 15. Czy są uwagi lub wnioski do art. 15? Nie słyszę zgłoszeń. Art. 15 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 16. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o art. 16, proponowalibyśmy dokonanie zmian, w naszej ocenie o charakterze redakcyjno-legislacyjnym, ale prosilibyśmy o odniesienie się do tego strony rządowej. Wyraz „są" proponowalibyśmy zastąpić wyrazami „muszą być". Wyrazy „nie ograniczają" proponujemy zastąpić wyrazami „nie mogą ograniczać". Ten przepis brzmiałby wtedy „Określone przez podmiot zobowiązany warunki ponownego wykorzystywania muszą być obiektywne, proporcjonalne, niedyskryminacyjne oraz nie mogą ograniczać w sposób nieuzasadniony możliwości ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego".

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę przedstawiciela rządu o stanowisko.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, nasze stanowisko jest negatywne. Chcielibyśmy zachować brzmienie art. 16 w takim kształcie, w jakim jest przedłożony. Pani dyrektor, proszę o uzasadnienie.

**Dyrektor departamentu KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**

Bardzo dziękuję. Odpowiadając na propozycje Biura Legislacyjnego chciałabym podkreślić, że w naszej ocenie taką bardziej właściwą metodą będzie jednak użycie sformułowań w trybie oznajmującym. Z tego względu chcielibyśmy pozostawić ten przepis w aktualnym brzmieniu, zwłaszcza że on był też przedmiotem wielu dyskusji na etapie rządowego procesu legislacyjnego i jego taki kształt jest efektem wypracowanego uzgodnienia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Mamy stanowisko strony rządowej, mamy propozycję poprawki.

**Poseł Witold Czarnecki (PiS):**

Jakie jest stanowisko Biura po wysłuchaniu strony rządowej?

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak jak powiedziałem wcześniej, w naszej ocenie, z punktu widzenia redakcyjno-legislacyjnego właściwsze byłoby posłużenie się tymi określeniami, o których powiedziałem wcześniej. Stanowisko rządu jest takie, aby pozostawić przepis w brzmieniu dotychczasowym. W mojej ocenie merytorycznie nic to nie zmienia. Mówiąc wprost, lepiej brzmiałby ten przepis, gdyby przyjęto propozycję, o której mówiłem. Podkreślam, że w naszej ocenie merytorycznie nic to nie zmienia. Oczywiście rozumiem uzasadnienie, o którym powiedziała pani dyrektor, że przepis w takim kształcie był przedmiotem konsultacji, aczkolwiek jak powiedziałem przyjęcie naszej poprawki według mnie niczego nie zmienia, a pozostawienie przepisu w takim brzmieniu, w jakim jest teraz również. Tę kwestię pozostawiamy decyzji państwa posłów.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze. Czy są posłowie, którzy chcieliby przejąć tę poprawkę? Proszę o chwilę uwagi. Raz, dwa trzy. Dziękuję bardzo. W związku z tym, przy negatywnym stanowisku rządu, jest konieczność głosowania. Poprawka dotyczy art. 16 – wyraz „są” zastąpić wyrazami „muszą być” i wyrazy „nie ograniczają” zastąpić wyrazami „nie mogą ograniczać”. Przechodzimy do głosowania.

**Poseł Witold Czarnecki (PiS):**

Panie przewodniczący, ta poprawka ma charakter legislacyjny, a nie merytoryczny. Twórcą tego projektu jest rząd. Wydaje mi się, że niemerytoryczne poprawki zmieniające język są zupełnie niepotrzebne, bo to może nam zaburzyć spójność całego tekstu. Nie widzę potrzeby tego głosowania. Jak pan przewodniczący podtrzyma ten wniosek, to go przegłosujemy, ale prosiłbym jeszcze stronę rządową, czy nie jest w stanie, po wysłuchaniu wypowiedzi Biura Legislacyjnego, które w gruncie rzeczy jest inicjatorem tego głosowania poprawki, z której się wycofuje, czy rząd nie byłby w stanie przekonać się do tej poprawki, czy utrzymuje stanowisko negatywne?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Podtrzymujemy swoje stanowisko wobec tej poprawki. Jest negatywne. Może źle powiedziałem, nie negatywne, ale chcemy podtrzymać brzmienie tego artykułu z uwagi na to, co powiedziała również pani dyrektor – że był to artykuł dopracowany w ramach naszych konsultacji wewnątrz rządu i nie chcielibyśmy tego artykułu zmieniać.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze. Rozumiem te głosy, ale mamy tu do czynienia z propozycją, która upraszcza stosowanie tego prawa i wyjaśniając bez wątpliwości jak powinno być stosowane. Odpowiedzialnością Sejmu i Komisji jest tak redagować prawo, by one było zrozumiałe dla tych, którzy je stosują. Z tego powodu mamy poprawkę przejętą przez 3 posłów i możemy przejść do głosowania. Nie słyszę innych głosów. Przechodzimy do głosowania.

Proszę państwa posłów o zalogowanie się do naszych urządzeń do głosowania. Kto jest za przyjęciem pierwszej poprawki do art. 16? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czy wszyscy państwo posłowie członkowie Komisji wzięli udział w głosowaniu? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyników.

Głosowało 15 posłów, za przyjęciem poprawki 7, przeciw 8. Poprawka nie została przyjęta. Czy są inne poprawki do tego artykułu? Nie ma innych poprawek. Stwierdzam, że art. 16 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 17. Czy są uwagi bądź wnioski, poprawki do art. 17? Nie ma. Art. 17 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 18. Czy są uwagi lub wnioski do art. 18? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o art. 18 w ust. 2 zdanie drugie proponowalibyśmy skreślenie wyrazu „łączna". Wydaje się, że wysokość opłaty rozumie się jako całość opłaty i nie ma potrzeby takiego dookreślania. W związku z tym, że wysokości opłaty dotyczy również ust. 3, proponowalibyśmy aby zdanie drugie w ust. 2 z tą korektą, o której powiedziałem przed chwilą wyodrębnić jako osobny ustęp i umieścić go na końcu tego przepisu, jako ust. 4. Zdanie drugie w ust. 2 z tą korektą, o której powiedziałem, byłoby ust. 4.

Jeśli chodzi o ust. 3, tutaj wątpliwość budzi odesłanie, które jest zawarte w tym przepisie. Jeśli odesłanie ma być do opłaty, to wydaje się że powinno być na ust. 1, bo ten mówi o opłacie. Jeśli miałoby być do kosztów, to na ust. 2, ale w tej sytuacji przepis wymagałby przeredagowania. W naszej ocenie powinien brzmieć „koszty o których mowa w ust. 2 mogą obejmować koszty czynności związanych z anonimizacją lub ze środkami zastosowanymi w celu ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa". Od strony rządowej chcielibyśmy uzyskać odpowiedź, czy odesłanie ma być do opłaty, czy do kosztów. Jeśli do opłaty, to wówczas należałoby dokonać korekty w zakresie odesłania – odesłać do ust. 1. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo za tę propozycję. Proszę przedstawiciela strony rządowej o zabranie głosu.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, przyjmujemy tę poprawkę.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze, dziękuję bardzo. To poprawka wykraczająca nieco poza redakcyjno-legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak. Ta poprawka nie znalazła się w zestawieniu, które państwo otrzymali, ale jest sformułowana przez nas na piśmie. Odczytam ją: „W art. 18 w ust. 2 skreślić zdanie drugie, ust. 3 nadać brzmienie: »Koszty, o których mowa w ust. 2 mogą obejmować koszty czynności związanych z anonimizacją lub ze środkami zastosowanymi w celu ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa« i dodać ust. 4: »Wysokość opłaty nie może przekroczyć sumy kosztów poniesionych bezpośrednio w celu przygotowania lub przekazania informacji sektora publicznego w celu ponownego wykorzystywania w określony sposób lub w określonej formie«".

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Rozumiem. Te dwie poprawki do punktu osiemnastego możemy przegłosować łącznie, jak rozumiem. Musimy je formalnie przejąć.

**Poseł Witold Czarnecki (PiS):**

Ze strony rządu nie ma sprzeciwu.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Ale aby poprawka mogła być przegłosowana, musi być przejęta przez posłów. Kto z państwa posłów chciałby przejąć tę poprawkę? Dwa, trzy głosy. Dziękuję bardzo. To pan poseł Czarnecki, Kurzawa, Gramatyka i jeszcze pan poseł Gramatyka podnosił rękę. W takim razie czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tych dwóch poprawek do art. 18? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że te poprawki zostały przyjęte. Nie ma innych uwag do art. 18. Stwierdzam, że art. 18 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 19. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Wojciech Miller:**

Podobnie jak w przypadku art. 18, proponowalibyśmy skreślić wyraz „łączna" w ust. 2 w zdaniu drugim, z takim samym uzasadnieniem, przez wysokość opłaty rozumiemy całość tej opłaty, a więc nie ma potrzeby stosować tego doprecyzowania. Jeśli przychylą się państwo do tej propozycji, to ona w naszej ocenie ma charakter redakcyjno-legislacyjny i nie wymaga formalnego przejęcia jako poprawka.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Przedstawiciel strony rządowej, bardzo proszę, kto w imieniu rządu?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Przyjmujemy, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że poprawka ma charakter redakcyjno-legislacyjny, w ramach upoważnienia poprosimy Biuro Legislacyjne o wprowadzenie do tekstu tej poprawki. Art. 19 został tym samym rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 20. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Jeśli chodzi o art. 20, możliwość nakładania opłaty wynika z art. 18 ust. 1. W przypadku art. 20 nie mamy do czynienia z innym rodzajem opłaty. Wydaje się, że jest to rozwiązanie szczególne w stosunku do art. 18 ust. 2 i tym samym naszym zdaniem konstrukcja powinna być analogiczna. Przepis mógłby otrzymać następujące brzmienie – jest ono sformułowanie w pkt 11 tego zestawienia, które państwu przekazaliśmy i nie będę go odczytywał, bo mają je państwo przed sobą. Prosilibyśmy, aby strona rządowa odniosła się do tej kwestii. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Poprosimy przedstawiciela rządu o opinię.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Przyjmujemy tę uwagę, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. To poprawka redakcyjno-legislacyjna. Czy dla bezpieczeństwa musimy ją poddać pod głosowanie?

**Legislator Wojciech Miller:**

W związku z tym, że ten przepis jest ujęty w zupełnie inny sposób, prosilibyśmy, aby ta poprawka została formalnie przejęta.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo dziękuję. Kto z państwa posłów zechce przejąć poprawkę? Dziękuję bardzo. Mamy 4 posłów – dwóch za stołem, pana posła Gramatykę i pana posła Gawkowskiego. Przechodzimy do przyjęcia tej poprawki. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki do art. 20? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Art. 20 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 21. Czy ktoś chce zgłosić poprawkę lub wniosek? Nie słyszę. W związku z tym art. 21 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozdziału piątego. Jest uwaga do tytułu rozdziału piątego. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak, panie przewodniczący. Szanowni państwo, jeśli chodzi o tytuł rozdziału piątego, proponowalibyśmy zmianę, jeśli chodzi o kolejność wymieniania danych w tytule tego rozdziału. Nadalibyśmy mu brzmienie: „Dane badawcze, dane dynamiczne, dane o wysokiej wartości". W takiej kolejności te dane są opisywane w przepisach tego rozdziału. Zmiana ma charakter redakcyjno-legislacyjny.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Poprosimy o stanowisko przedstawiciela rządu.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, przyjmujemy te poprawkę.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Możemy uznać, że w ramach udzielonego upoważnienia Biuro Legislacyjne dokona tej zmiany. Tym samym tytuł rozdziału został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 22. Czy są uwagi do treści bądź propozycje poprawek? Nie słyszę. Art. 22 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 23. Jest propozycja Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę.

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak. Jeśli chodzi o art. 23 i wprowadzenie w ust. 1 skrótu w odniesieniu do pojęcia „polityka otwartego dostępu do danych badawczych finansowanych ze środków publicznych", biorąc pod uwagę, że ten skrót używany jest jedynie w dwóch innych przepisach, należy rozważyć czy jego wprowadzenie jest racjonalne, iż to pojęcie jest użyte dwukrotnie. Gdyby państwo podzielili by naszą uwagę, to w pkt 13 naszego zestawienia jest sformułowana propozycja o charakterze legislacyjnym. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Poproszę stronę rządową o stanowisko.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, przyjmujemy tę poprawkę.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Poprawka redakcyjno-legislacyjna. W ramach upoważnienia prosimy o jej wprowadzenie do tekstu projektu ustawy. Rozpatrzyliśmy art. 23.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 24. Czy są uwagi bądź poprawki? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne i pan poseł Michał Gramatyka.

**Legislator Wojciech Miller:**

Z naszej strony mamy uwagę, jeśli chodzi o wyliczenie w ust. 1 art. 24 i w ust. 1 art. 25. W pkt 2 tych wyliczeń jest użyty spójnik „oraz". Zastanawiamy się, jak należy w związku z tym interpretować to wyliczenie. Zwrócę uwagę, że po pierwszym punkcie jest średnik w odniesieniu do wymogu, a po pkt 2 wyraz „oraz". Jeżeli te wymogi miałyby być spełnione łącznie, to wydaje się, że również po pkt 2 powinien zostać użyty średnik. Oczywiście jakimś wyjściem jest mówiąc kolokwialnie napisanie ciągiem tego przepisu, ale w pierwszej kolejności należałoby ustalić cel tego sformułowania. Jak rozumiem, strona rządowa powinna odnieść się do tej uwagi. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, głos ma przedstawiciel rządu.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Bardzo proszę panią dyrektor o wyjaśnienie.

**Dyrektor departamentu KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**

Szanowni państwo, jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie podstawowe, te warunki powinny być spełnione łącznie. Zarówno przepisy art. 24, jak i art. 25 stanowią transpozycję dyrektywy. Jeśli chodzi o brzmienie tych przepisów w dyrektywie, to faktycznie nie są w odrębnych punkach, tylko w ramach jednego zdania, przepisu dyrektywy. Podkreślając jeszcze raz, rzeczywiście powinni być traktowane łącznie.

Panowie mecenasi zwrócili uwagę – słowo „oraz" po średniku może budzić jakieś wątpliwości. Widzimy, że w zestawieniu poprawek Biura Legislacyjnego tej propozycji nie ma, więc nie wiem czy Biuro Legislacyjne mogłoby zaproponować w ramach upoważnienia teraz jak sformułować ten przepis, oczywiście zgodnie z tą intencją, o której mówimy, która wynika z treści dyrektywy.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Po wyjaśnieniach pani dyrektor, jeśli wrócę do propozycji, o której powiedziałem wcześniej, mówiąc kolokwialnie, czy nie załatwia sprawy po prostu zastąpienie wyrazu „oraz" w pkt 2 średnikiem? Wtedy w naszej ocenie należałoby czytać te wymogi łącznie. To chyba najprostsze rozwiązanie – zastąpienie wyrazu „oraz" średnikiem, po pkt 2 w art. 24 ust. 1 i odpowiednio w art. 25 ust. 1 po pkt 3.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Czyli średnik zamiast „oraz" byłby po ust. 1 i ust. 2 – taka jest propozycja Biura Legislacyjnego.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Przyjmujemy tę propozycję, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo, panie ministrze. To jest poprawka redakcyjno-legislacyjna?

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak ją traktujemy, jako poprawkę legislacyjną.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze. W ramach upoważnienia prosimy o jej wprowadzenie. Jeszcze pan poseł Michał Gramatyka.

**Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Mam jeszcze jedno pytanie dotyczące niedookreślonego terminu, który znajduje się w tej ustawie, tym bardziej że dotyczy to API, czyli interfejsu maszynowego dostępu do danych. Jest tu takie zastrzeżenie, że w przypadku, gdy udostępnienie w celu ponownego wykorzystania danych dynamicznych niezwłocznie po ich zgromadzeniu za pośrednictwem API przekraczałoby możliwości finansowe lub techniczne podmiotu zobowiązanego, dane te udostępnia się w terminie późniejszym. Moje pytanie dotyczy tego, co państwo rozumieją przez termin „późniejszy" – o ile późniejszy jest ten termin? Czy jest tam jakaś cezura czasowa, którą możemy do tego przyłożyć? Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę o odpowiedź.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Faktycznie, wzorem dyrektywy nie ma tu określonego terminu. Jest to pojęcie niedookreślone, ale warunek musi zostać zachowany – możliwość wykorzystania potencjału gospodarczego i społecznego udostępnionych zasobów. Rozumiemy, że mogą być takie techniczne i finansowe przesłanki, które będą umożliwiały udostępnienie takich danych po prostu w terminie późniejszym. Każdy podmiot jest na tyle różny i systemy, które posiada na tyle się różnią, że nie da się wprowadzić jednego przepisu obowiązującego dla tak szerokiej gamy podmiotów zobowiązanych. W związku z tym jest to implementacja dyrektywy, zgodnie z tym, co zostało określone w dyrektywie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Panie pośle, bardzo proszę.

**Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Zwracam tylko uwagę na nasze polskie upodobanie do tego typu otwartych terminów. Jeżeli w ustawie zostanie, że to jest w terminie późniejszym, to np. po złożeniu stosownego wniosku przez umownego pięćdziesięcioletniego posła Gramatykę, będzie mógł on otrzymać rezultat na swoje siedemdziesiąte urodziny. To rzeczywiście będzie termin późniejszy, ale nie do końca będzie odpowiadał temu, co chcemy osiągnąć tą ustawą. Nie składam poprawki, ale zwracam uwagę, że dobrze by było zastosować termin bliżej określony, np. nie później niż w ciągu 6 miesięcy, albo nie później niż w ciągu roku – tak o tym pomyśleć. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Proszę.

**Radca prawny w Biurze Prawnym Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej Sebastian Jarych:**

Dzień dobry. Sebastian Jarych, radca prawny – Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy. Panie pośle, jakie to są dane wyjaśnia sama definicja danych dynamicznych. To dane o bardzo szybkiej dezaktualizacji. Panie pośle, na pewno nie mówimy tu o kwestiach miesięcy. To są dane minutowe, godzinowe – to dane dynamiczne, o których mówimy, na potrzeby tej dyrektywy. Dziękuję.

**Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Przepraszam, to mnie tylko utwierdza w przekonaniu, że mam rację. Istota i sens wykorzystywania danych dynamicznych polega na tym, że wykorzystujemy je zanim się zdezaktualizują. Teraz, w momencie, gdy pojawia się niedookreślone wskazanie terminu – że w terminie późniejszym – przestajemy mieć rynkowe uzasadnienie do wykorzystywania tych danych dynamicznych, jeśli nie zostanie to dookreślone. Po prostu wskazuję na to zagadnienie.

**Radca prawny w biurze IMiGW Sebastian Jarych:**

Z tego powodu panie pośle na końcu jest napisane „bez uszczerbku dla możliwości wykorzystania ich potencjału gospodarczego i społecznego". Nie można tak opóźnić, żeby nastąpił uszczerbek dla tego wykorzystania.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Wraz z panem posłem mamy świadomość, że nawet termin „niezwłocznie" bywa traktowany jako termin nieraz nieprzyspieszający samego procesu.

**Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Nawet nie chciałem używać tego argumentu, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę doradcę Komisji o zabranie głosu.

**Stały doradca Komisji Radosław Nielek:**

Radosław Nielek. Panie radco, zwrócę tylko uwagę na to, że to dwie różne rzeczy. Moment, kiedy mamy przez API dostęp do danych i moment, z którego są to dane. To niekoniecznie muszą być te same dane. Możemy mieć przez API dostęp także do danych historycznych, które mogą mieć bardzo duże znaczenie z punktu widzenia np. kwestii klimatycznych. W związku z tym to dwie oddzielne rzeczy – moment, w którym dostajemy przez API możliwość dostępu do danych i moment, z którego są to dane. Według dyrektywy, dane szybko zmieniające się, pochodzące z czujników najczęściej określane są jako wysokiej wartości i głównie o tym mówimy, ale to są dwie oddzielne rzeczy i wydaje mi się, że nie jest to w tym przepisie do końca zawarte. Zawarty jest moment, w którym dostajemy dostęp do danych, a nie moment, z którego są to dane.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł chciałby to skwitować jakimś wnioskiem czy na razie te wyjaśnienia wystarczą?

**Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:**

Myślę, że jeszcze będzie czas, jeśli to oczekiwanie nie zostanie zrealizowane przez zespół, ale naprawdę mocno wierzę w profesjonalizm zespołu i w to, że państwo dostrzegają tę samą potrzebę. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Mamy więc poprawkę redakcyjno-legislacyjną do tego artykułu, przyjętą przez przedstawiciela rządu. Poprosimy Biuro Legislacyjne o jej włączenie w tekst. Nie ma innych poprawek czy uwag do art. 24, w związku z tym stwierdzam, że został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 25, którego dotyczy analogiczna uwaga redakcyjna i użycie spójnika „oraz". Rozumiem, że jest zgoda rządu, aby to analogicznie zredagować.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Potwierdzam, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

To poprawka techniczna, redakcyjno-legislacyjna. Czy są inne głosy w sprawie art. 25? Nie ma zgłoszeń. Stwierdzam, że art. 25 został rozpatrzony. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 26. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o art. 26 jest kilka kwestii.

Pierwsza to nie tyle propozycja poprawki, co uwaga, wątpliwość. W naszej ocenie nie jest jasny zakres danych o wysokiej wartości. Z jednej strony one są niejako zdefiniowane w słowniczku do ustawy, a z drugiej strony właśnie w art. 26 są niejako definiowane poprzez odesłanie do aktów wykonawczych Komisji Europejskiej. Taka konstrukcja budzi pewne wątpliwości. Czy nie należałoby, biorąc pod uwagę fakt, że wszystkie dane o wysokiej wartości będą wskazane w aktach wykonawczych Komisji Europejskiej, uzupełnić słowniczka o odesłanie do tych przepisów? Prosilibyśmy o odniesienie się do tego strony rządowej.

Są jeszcze dwie kwestie mające charakter legislacyjny. Odesłanie w art. 26 do art. 25 wydaje się, że powinno być ograniczone do ust. 1. W ust. 1 jest mowa o sposobie udostępniania danych. W art. 26 to odesłanie do art. 25 byłoby uzupełnione o ust. 1 i analogicznie w art. 27.

Ostatnia kwestia, w naszej ocenie również legislacyjna, w art. 26 jest wprowadzony skrót na tytuł dyrektywy. Ten skrót użyty jest tylko raz, w art. 27 i w naszej ocenie należałoby z niego w związku z tym zrezygnować.

Tych dwóch kwestii legislacyjnych, o których powiedziałem, dotyczą propozycje zawarte odpowiednio w pkt 14 i 15 tego zestawienia Biura Legislacyjnego. Podkreślę, że te dwie ostatnie kwestie mają w naszej ocenie charakter legislacyjny. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Poproszę przedstawiciela rządu o odpowiedź.

**Dyrektor departamentu KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**

Jeśli chodzi o propozycje legislacyjne Biura Legislacyjnego, popieramy je. Jeśli chodzi o kwestię związaną z samą definicją, poproszę panią dyrektor Gos o uzupełnienie tej odpowiedzi.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Wskażę tu na podobne regulacje samej dyrektywy. W dyrektywie jest definicja danych wysokiej wartości. Ta definicja jest wprowadzona również w ustawie. Śladem dyrektywy, oprócz tego ze sama wskazuje ona na te sześć kategorii danych, doprecyzowanie ich ma znaleźć się właśnie w akcie wykonawczym Komisji Europejskiej. Stąd również odniesienie, jeśli chodzi o art. 26 do aktów wykonawczych Komisji Europejskiej. To podobne rozwiązanie. Jeszcze ten akt wykonawczy się nie pojawił i nadal trwają prace w tej komisji. W związku z tym trudno powiedzieć, jaki będzie szczegółowy zakres samego aktu wykonawczego. Definicja jest już w dyrektywie i musimy ją implementować do naszej ustawy i nie możemy odwlekać tego i czekać na sam akt wykonawczy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Proszę Biuro Legislacyjne o odpowiedź.

**Legislator Wojciech Miller:**

Oczywiście przyjmujemy wyjaśnienia strony rządowej. Może konstrukcja jest nietypowa, ale jak rozumiemy, nie można tego opisać w inny sposób. Jeśli mogę, chciałbym wrócić do naszej propozycji z pkt 14 – uzupełnienie odesłania art. 5 o ust. 1. Zaczęliśmy się teraz zastanawiać, czy w związku z tym, że w ten sposób jest rozpisany również w pkt 1, że jest to udostępnianie bezpłatne, a w ust. 2 jest mowa, że niektóre podmioty mogą

nałożyć opłaty, czy nasza propozycja nie zmienia merytorycznie przepisów art. 26 i 27. Nie taka była nasza intencja. Jeśli rzeczywiście tak jest, wycofalibyśmy się z tej propozycji. Prosimy stronę rządową o ewentualne odniesienie się.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne proponuje wycofanie się z poprawki określonej w pkt 14 i pozostawienie tej w pkt 15 do art. 26.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Dziękuję, panie przewodniczący. W takim razie przyjmujemy tę propozycję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze. Ponieważ poprawka zaproponowana przez Biuro Legislacyjne w art. 26 w pkt 15 ma charakter redakcyjny, poprosimy o jej wprowadzenie w ramach upoważnienia. Czy są inne uwagi do art. 26? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 26.

Przechodzimy do art. 27. Jest tu analogiczna uwaga, dotycząca wycofania tego skrótu. Jak rozumiem stanowisko rządu jest konsekwentnie aprobujące. To uwaga redakcyjna, nie wymaga przejęcia przez Komisję i można to zrobić w ramach upoważnienia Biura Legislacyjnego do zmian w treści. W ten sposób rozpatrzyliśmy art. 27.

Przechodzimy do art. 28. Czy są uwagi lub propozycje? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Z naszej strony to nie tyle propozycja, ale uwaga. Jeśli chodzi o ust. 4 i 5, zgodnie z ust. 4 program realizują członkowie Rady Ministrów oraz prezes Głównego Urzędu Statystycznego, zwani dalej realizatorami programu. W dalszych przepisach na realizatorów programu nałożone są określone zadania. Zgodnie z ust. 5 program może być realizowany przez podmioty inne, niż wymienione w ust. 4. Pytanie o intencję – czy w przypadku realizowania przez te podmioty programu miałyby one stać się realizatorami programu w rozumieniu ustawy? Z przepisów to nie wynika. Jeśli miałoby tak być, to należałoby dokonać określonej zmiany w przepisie. Druga kwestia – w jaki sposób podmioty inne, z ust. 5, miałyby przystępować do realizowania programu? Czy jest istotne, aby koordynator miał wiedzę na temat tego, czy dany podmiot realizuje program? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę przedstawicieli rządu.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę, że uchwała Rady Ministrów dotycząca programu otwierania danych publicznych obejmuje przede wszystkim administrację rządową. To wszystkie ministerstwa, KPRM i GUS. Zakres podmiotowy ustawy oczywiście jest szerszy, niż podmioty, które są zobowiązane do realizowania programu otwierania danych publicznych. W procesie konsultowania przepisów zwrócono nam uwagę, że jeśli chcielibyśmy, aby z programu – a tak właśnie jest – korzystały chociażby jednostki samorządu terytorialnego i z dobrych praktyk, które są w programie, niezbędne jest wprowadzenie podstawy prawnej. Podmioty w takim rozumieniu nie będą realizatorami, jak podmioty, które uchwała zobowiązuje do realizacji tych zadań, ale mogą dobrowolnie przystąpić do realizacji tego programu. Ust. 5 jest po prostu podstawą prawną dla tychże podmiotów. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne chce zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

**Legislator Wojciech Miller:**

Jak zrozumiałem wypowiedź pani dyrektor, intencja jest taka, aby podmioty, o których mowa w ust. 5 – inne niż wymienione w ust. 4, które realizują program, nie były traktowane jako realizator programu w rozumieniu ustawowym. Tym samym te przepisy, które odnoszą się do realizatora, zawarte w ustawie, nie będą się odnosiły do tych podmiotów. Rozumiem, że taka jest intencja. Dziękuję.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Tak, taka jest intencja.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Nie mamy propozycji poprawek w zakresie art. 28. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 28.

Przechodzimy do art. 29. Czy są uwagi lub propozycje do art. 29, poprawki? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 29.

Przechodzimy do art. 30. Czy są uwagi i propozycje poprawek do art. 30, głosy w dyskusji? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 30.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 31. Czy są uwagi i propozycje poprawek do art. 31? Czy są głosy w dyskusji? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 31.

Przechodzimy do art. 32. Czy są poprawki bądź głosy w dyskusji w sprawie treści art. 32? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję. Panie przewodniczący, mamy dwie uwagi o charakterze jak nam się wydaje legislacyjnym. W ust. 4 w pkt 2 jest mowa o zestawie elementów metadanych, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 34 ust. 7 wyrazy „o których" wydaje nam się, że należałoby zastąpić wyrazami „o którym". Ten wyraz powinien odnosić się do zestawu elementów metadanych, określonego w przepisach wykonawczych. Obecne sformułowanie należy czytać jako odnoszące się do elementów metadanych. Poprosilibyśmy stronę rządową o potwierdzenie czy rzeczywiście tak jest. Druga uwaga dotyczy odesłania do informacji sektora publicznego w ramach tego przepisu. Wydaje się, że jest ono niekonsekwentne. W ust. 3 w pkt 1 po wyrazie „publicznego" proponowalibyśmy dodanie wyrazów „o których mowa w ust. 1". W ust. 6 w odniesieniu do metadanych określenie opisowe „opisujące ich strukturę" zastąpić wyrazami „o których mowa w ust. 3". To są propozycje zawarte odpowiednio w pkt 16, 17 i 18 zestawienia propozycji Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Proszę stronę rządową o stanowisko.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Przyjmujemy, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo dziękuję. Jeśli są to poprawki redakcyjne, to poprosimy Biuro Legislacyjne o ich włączenie do projektu w ramach upoważnienia. Czy są inne głosy lub propozycje do art. 32? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 32.

Przechodzimy do art. 33. Czy są uwagi lub wnioski, poprawki do art. 33? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 33.

Przechodzimy do art. 34. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Proponowalibyśmy zmianę o charakterze redakcyjnym, w ust. 7 w pkt 3 – wyrazy „sposób przetwarzania w portalu danych informacji" zastąpić wyrazami „sposób przetwarzania informacji udostępnianych w portalu danych". Tak jak powiedziałem, zmiana w naszej ocenie ma charakter redakcyjny, ale oczywiście prosilibyśmy stronę rządową o potwierdzenie.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Potwierdzamy i przyjmujemy, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo, bardzo proszę, czy to zgłoszenie w sprawie art. 34?

**Członek Stowarzyszenia Information Systems Audit and Control Association Warszawa Joanna Karczewska:**

Dzień dobry. Nazywam się Joanna Karczewska i reprezentuję Stowarzyszenie ISACA Warszawa. Reprezentuję osoby, które zajmują się na co dzień cyberbezpieczeństwem oraz ochroną danych osobowych. Mam duże uwagi do ust. 3. Wystarczyło napisać, że minister właściwy do spraw informatyzacji może zlecić wyspecjalizowanym podmiotom czynności związane z prowadzeniem portalu danych i odpuścić sobie całą resztę pod warunkiem zapewnienia, ponieważ to co zostało wymienione, to albo jest niespójne, albo niezgodne z RODO, albo z ustawą o informatyzacji, konkretnie z art. 18. W związku z tym, gdy to czytałam miałam bardzo duże wątpliwości. Wymaga to dużych wyjaśnień – co to jest rozliczalność i niezawodność jego prowadzenia przez podmiot. Rozliczalność jest tu używana na różne sposoby. Warunki organizacyjne i techniczne i tak są wymienione w RODO, więc nie ma potrzeby ich dodawania tutaj. Mało tego, użyto tu też sformułowania, które znalazłam w zeszłym roku w innej ustawie, które uniemożliwia wręcz ochronę danych osobowych i cyberbezpieczeństwa. Proszę przeczytać: „Zabezpieczenie danych przed nieuprawnionym dostępem, przed nielegalnym ujawnieniem lub pozyskaniem, a także – czyli przed – ich modyfikacją, uszkodzeniem, zniszczeniem lub utratą". Tu blokuje się wręcz jakiekolwiek modyfikacje danych znajdujących się w portalu danych oraz zniszczenie w momencie, gdy podmiot, który ma zlecenie, przestanie to zlecenie wykonywać. Wtedy RODO wymaga całkowitego usunięcia danych, które przetwarzał. Wystarczyło skończyć na przecinku, a cała reszta wynika bądź z przepisów typu RODO czy ustawy o informatyzacji, a na dodatek te przepisy są sprzeczne i wprowadzają zamęt.

Taka jest nasza praktyczna ocena. Komentowałam już frazę o zabezpieczeniach technicznych w zeszłym roku na Konferencji SEMAFOR. Wszyscy byliśmy w szoku, że można aż tak zablokować odpowiednią ochronę danych osobowych i cyberbezpieczeństwa. Proponuję w ust. 3 to wykreślić i zakończyć na przecinku.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękujemy za tę uwagi. Czy przedstawiciel strony rządowej zechce się do nich odnieść? Bardzo proszę.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Chciałam zwrócić uwagę na fakt, że część przepisów dotyczących rozliczalności już obecnie jest wprowadzonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej w kontekście centralnego repozytorium. To jest ten sam portal, tylko zmieniane jest miejsce regulacji. W tych dwóch literach, jeśli chodzi o rozliczalność, w pierwszej pozycji ujęty jest system, a w drugiej pozycji dane. Te przepisy już obowiązują i do tej pory nie mieliśmy sygnałów, jeśli chodzi o niejasne interpretowanie, tym bardziej, że rozliczalność wynika z Krajowych Ram Interoperacyjności. Jeśli chodzi o kolejny przepis, to jestem trochę zaskoczona, bo został on wprowadzony na skutek uwag i w porozumieniu z Urzędem Ochrony Danych Osobowych. Mieliśmy odrębne spotkania, jeśli chodzi o tę regulację. W tym zakresie zostało to uzgodnione z UODO. Tyle tytułem wyjaśnienia. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Bardzo proszę o uzupełnienie.

**Członek Stowarzyszenia ISACA Warszawa Joanna Karczewska:**

Zgadza się. Definicja rozliczalności jest następująca: właściwość systemu pozwalająca przypisać określone działanie w systemie do osoby fizycznej lub procesu i umiejscowić je w czasie. To definicja z rozporządzenia o KRI. W związku z tym nie bardzo rozumiem rozliczalność podmiotu z prowadzenia portalu i rozliczalność zbioru danych. Jeśli mówimy o rozliczalności, to w kontekście tego, co się w danym systemie z danymi dzieje – kto miał dostęp i co z nimi zrobił. Dlatego to według mnie jest nadmiarowe. Mówię to też jako certyfikowany audytor. Wchodzę z audytem i jak mam rozliczyć z rozliczalności? Z niezawodności jego prowadzenia? To kolejne niezrozumiałe dla mnie pojęcie. Jak mam ocenić niezawodność prowadzenia portalu przez podmiot? Przepis, jak powiedziałam, proszę przeczytać jeszcze raz, tłumaczyłam już: „Zabezpieczenie danych przed nieuprawnionym dostępem, przed nielegalnym ujawnieniem lub pozyskaniem, przed

ich modyfikacją, uszkodzeniem, zniszczeniem lub utratą". To blokuje jakiekolwiek modyfikacje danych i możliwość zniszczenia, również gdy jest wymiana nośnika lub zakończenie współpracy. Zgodnie z RODO, podmiot jest zobowiązany wtedy zniszczyć, usunąć dane. Jeśli można przynajmniej wyciąć ten fragment… Zgodnie z językiem polskim, a miałam piątkę w szkole, przecinek spowoduje, że nie możemy modyfikować, nie możemy uszkodzić, nie możemy zniszczyć, nie możemy utracić. Są operacje, które tego wymagają – aktualizacja danych lub zniszczenie nośnika w przypadku jego wymiany lub w momencie, gdy wycofujemy się ze współpracy, zgodnie z RODO, podmiot jest zobowiązany usunąć dane. To jest właśnie art. 28 ust. 3 lit. h RODO.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, chcielibyśmy się odnieść.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

To co pani przedstawiła poddamy analizie w uzgodnieniu z naszym zespołem w czasie, gdy będziemy przychylali się do poprawek państwa posłów. Na chwilę obecną chcielibyśmy podtrzymać treść tego przepisu w tej formie, w jakiej jest. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Rozumiem, że pani będzie też towarzyszyła naszym pracom podczas procedowania projektu w Sejmie. Jeśli wedle pani opinii będzie wymagało to jakiejś poprawki, zawsze może pani ją przedstawić i być może posłowie będą chcieli ją przejąć. Wydaje się, że przy pewnych zmianach redakcyjnych duża część tych uwag może być uwzględniona przez wnioskodawcę. Bardzo dziękujemy. Czy są inne uwagi do art. 34? Nie ma. W związku z tym stwierdzam, że art. 34 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 35. Czy są uwagi, wnioski, poprawki do art. 35? Nie ma zgłoszeń. Rozpatrzyliśmy art. 35.

Przechodzimy do art. 36. Czy są uwagi, propozycje poprawek do art. 36, głosy w dyskusji? Nie słyszę. Rozpatrzyliśmy art. 36.

Przechodzimy do art. 37. Czy są propozycje? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Z naszej strony jest jedna propozycja i uwaga, jeśli chodzi o art. 37. To propozycja do ust. 1 o charakterze redakcyjnym. Proponowalibyśmy wyrazy „poprawy jakości i zwiększenie ilości" zastąpić wyrazami „zwiększenie ilości i poprawy jakości", gdyż w tej kolejności te elementy są wskazane w innych przepisach, chociażby w art. 28.

Jeśli chodzi o ust. 2, z naszej strony jest uwaga, a w zasadzie pytanie do strony rządowej. Czy na etapie tworzenia projektu rozważano, że członkiem Rady Ministrów może być również minister, który kieruje komitetem, zgodnie z art. 147 ust. 4 konstytucji? Czy w takiej sytuacji w komitecie kierowanym przez takiego ministra też należałoby powoływać pełnomocnika? Oczywiście będzie to możliwe na podstawie ust. 4, ale pytanie, czy w takiej sytuacji powinien być obowiązek ustawowy powołania pełnomocnika. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Poproszę przedstawiciela rządu o stanowisko.

**Dyrektor departamentu KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**

Jeśli chodzi o propozycje o charakterze redakcyjnym, to znaczy zmianę kolejności wyrazów, to jak najbardziej je podtrzymujemy. Odnosząc się do pytania czy braliśmy pod uwagę to, że członkiem Rady Ministrów może być też minister, o którym mowa w art. 137 ust. 4 konstytucji, to oczywiście potwierdzamy. Taka analiza była przez nas przeprowadzona. To brzmienie przepisów odpowiada naszej intencji – obowiązek powołania pełnomocnika powinien być w naszej ocenie tylko w urzędzie obsługującego ministra kierującego działem lub w kancelarii prezesa. Nie widzimy takiej potrzeby, aby w samym komitecie był powoływany pełnomocnik. Komitety i tak są obsługiwane przez urzędy

i idąc tym tropem uważamy, że jak najbardziej zasadne jest pozostawienie takiego rozwiązania, jak wynika literalnie z tych przepisów.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Biuro Legislacyjne ma jeszcze jakieś uwagi, poza zgłoszoną?

**Legislator Wojciech Miller:**

Rozumiem, że jest akceptacja strony rządowej w zakresie propozycji legislacyjnej, a druga kwestia – po wyjaśnieniach rozumiem, że taka jest intencja wnioskodawców, aby nie ujmować tego w przepisie, który mówi o obligatoryjnym powoływaniu pełnomocnika w komitecie i przepisy powinny zostać w takim kształcie, w jakim są zaproponowane w projekcie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Mamy więc zmianę legislacyjną, o której wdrożenie poprosimy Biuro Legislacyjne. Nie wymaga to głosowania. Czy są inne uwagi, poprawki do art. 37? Nie słyszę. Rozpatrzyliśmy art. 37.

Przechodzimy do art. 38. Czy są głosy w dyskusji lub poprawki do art. 38? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 38 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 39. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o cały rozdział dziewiąty, wydaje się nam, że ta materia jest związana z przepisami rozdziałów od drugiego do piątego. Stąd pytanie czy ten rozdział nie powinien być umieszczony w bezpośrednim sąsiedztwie tychże rozdziałów, jako rozdział szósty, a nie dziewiąty. To pytanie, bo nie formułujemy w tym momencie propozycji poprawki. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję.

**Dyrektor departamentu KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**

Odnosząc się do państwa pytania chciałam wskazać, że rozdział dziewiąty to przepisy proceduralne, nie merytoryczne. Dlatego przyjęliśmy taką konstrukcję ustawy, w której ten rozdział nie znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie rozdziałów drugiego i piątego, ale w naszej ocenie jest to zgodnie z kolejnością zamieszczenia przepisów proceduralnych i jest to miejsce właściwe. Wydaje nam się zasadne, aby w ten sposób to pozostawić. Prosilibyśmy panów legislatorów o przyjęcie takiego wyjaśnienia.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Wyjaśnienie zostało przyjęte. W związku z tym rozpatrujemy art. 39.

**Legislator Wojciech Miller:**

Jeśli chodzi o art. 39 w ust. 3 w pkt 6 w lit. a jest mowa o sposobie, okresie dostępu do informacji gromadzonych w systemie teleinformatycznym, o którym mowa w ust. 2. W ust. 2 art. 39 jest mowa o gromadzeniu i przechowywaniu informacji. Stąd nasze pytanie, czy przepis ust. 3 pkt 6 lit. b nie powinien zostać uzupełniony o tenże element poprzez dodanie wyrazów „i przechowywanych". Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, przyjmujemy tę uwagę.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję, panie ministrze. Czy to jest poprawka legislacyjna?

**Legislator Wojciech Miller:**

Wydaje się nam, że ona ma charakter konsekwencji legislacyjnej i w naszej ocenie nie ma potrzeby formalnie przyjmowania jej przez Komisję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Nie ma sprzeciwu, w związku z tym poprosimy Biuro Legislacyjne o dokonanie tej zmiany w ramach udzielonych upoważnień. Tym samym rozpatrzyliśmy art. 39.

Przechodzimy do art. 40. Czy są głosy w dyskusji bądź poprawki? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Z naszej strony mamy uwagę o charakterze legislacyjnym. W ust. 2 w związku ze wprowadzeniem skrótu, jeśli chodzi o pojęcie „wniosek”, należy po wyrazie „wniosek” skreślić wyrazy „o ponowne wykorzystywanie”. Oczywiście ta propozycja ma charakter legislacyjny. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Jest aprobata ze strony rządu?

**Dyrektor departamentu KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**

Jak najbardziej, akceptujemy te propozycję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Nie słyszę sprzeciwu. W związku z tym poprosimy Biuro Legislacyjne o uwzględnienie tej poprawki legislacyjnej w treści projektu. Art. 40 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 41. Bardzo proszę. Mamy wnioski lub uwagi? Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Jeśli chodzi o art. 41 mamy dwie uwagi. Jeśli chodzi o ust. 4, przepis wydaje się zbędny. Mamy świadomość, że analogiczny przepis jest w obowiązującej ustawie, ale to pytanie do strony rządowej – czy nie należałoby rozważyć zrezygnowania z ust. 4? Jeśli chodzi o ust. 5, mielibyśmy propozycję o charakterze legislacyjnym. Nie została ona sformułowana w propozycjach państwu przedstawionych, ale sprowadzałaby się do tego, że w ramach ust. 5 przez to, że wydaje się on mało czytelny, wprowadzilibyśmy wyliczenie. Zdanie drugie ujęlibyśmy w osobny ustęp. Jeśli byłaby akceptacja strony rządowej i państwa posłów, wprowadzilibyśmy tego rodzaju zmianę w ramach upoważnienia do wprowadzania zmian o charakterze legislacyjnym. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Jeszcze raz, o który ustęp chodzi?

**Legislator Wojciech Miller:**

Ustęp piąty.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Okej. Bardzo proszę przedstawiciela rządu o stanowisko.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Bardzo dziękuję. Jeśli chodzi o ust. 4, według nas jest to dość istotny przepis. Nawet nie o to chodzi, że znajduje się on w dziś obowiązujących przepisach, ale jest to podstawa do wydania decyzji odmownej w sprawie zgody na ponowne wykorzystywanie. W związku z tym, według nas usunięcie tego przepisu wiąże się z dość dużym ryzykiem, również co do samego działania i rozpatrywania wniosków przez podmioty zobowiązane. Jeśli chodzi o zmianę ust. 5 poprzez wyliczenie z częścią wspólną według nas jest to zmiana redakcyjna i na tę zmianę jest zgoda. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Jeśli chodzi o pierwszą kwestę, rozumiemy i przyjmujemy wyjaśnienia strony rządowej. Jeśli chodzi o ust. 5, spróbujemy przygotować propozycję innego ujęcia redakcyjnego tego przepisu. W tym momencie wydaje się, że nie powinno to nastręczać trudności.

Jeśli okazałoby się, że mamy jakieś wątpliwości merytoryczne, jeśli chodzi o tę kwestię, po prostu się z tej zmiany wycofamy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Zrobimy to w ramach udzielonych przez Komisję upoważnień. Nie ma innych uwag do art. 41, więc stwierdzam, że ten artykuł został przez Komisję rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 42. Czy są wnioski, głosy w dyskusji bądź poprawki? Nie słyszę zgłoszeń. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 42.

Rozpatrujemy art. 43 projektu ustawy. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o art. 43 ust. 1 zdanie drugie, z naszej strony mamy pytanie czy ten przepis jest potrzebny. Czy są wątpliwości, że art. 127 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego będzie stosowany? Proszę zwrócić uwagę na to, że w ust. 2 jest generalne odesłanie w zakresie nieuregulowanym na przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Stąd pytanie, czy ten przepis jest potrzebny? W naszej ocenie nie, ale poprosilibyśmy o odniesienie się strony rządowej.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Czy to głos w tej samej sprawie? Bardzo proszę.

**Członek Biura Orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego Wojciech Sawczyn:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, profesor Wojciech Sawczyn – reprezentuję Naczelny Sąd Administracyjny. Popieram uwagę zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne, również mam taką wątpliwość. W obecnie obowiązującej ustawie nie było tego powtórzenia dotyczącego art. 127 § 3. Prosiłbym o wytłumaczenie, jaka jest intencja. My jej nie dostrzegamy. Być może strona rządowa ma jakiś inny pomysł. Proszę o wskazanie czy jest to faktycznie potrzebne. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję, panie profesorze. Bardzo proszę przedstawiciela rządu o stanowisko.

**Dyrektor departamentu KPRM Anna Gos:**

Pojawiły się tego typu wątpliwości i stąd to doprecyzowanie. Faktycznie w dzisiejszej regulacji nie ma tego doprecyzowania, bo minister nie jest organem odwoławczym od decyzji. To nowoprojektowane rozwiązanie. Na skutek uzgodnień i na wcześniejszym etapie procesu legislacyjnego pojawiła się propozycja, aby doprecyzować, że przepis art. 127 § 3 kpa stosuje się. To odpowiedź na wątpliwości, jakie się pojawiły. Jeśli pytanie dotyczy tego, czy są wątpliwości, to tak, były wątpliwości w tym zakresie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pytanie – kto był do tej pory organem odwoławczym? Może pan profesor powie coś na ten temat?

**Członek biura NSA Wojciech Sawczyn:**

Szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rozumiem pewne obawy strony rządowej i to doprecyzowanie niczemu nie szkodzi. Moim zdaniem jest ono zbyteczne, gdy stosujemy przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Wówczas stosujemy właściwy przepis art. 127 § 3. Jeśli ma to być zrobione ze względu na pewne wątpliwości, to po co ryzykować. Jako naukowiec czegoś takiego do ustawy bym nie wpisywał, ale rozumiem, że ustawa jest żywym tworem, który będzie stosowany przez różne osoby, które nie zawsze znają się doskonale na prawie i postępowaniu administracyjnym, więc myślę, że zastrzeżenia strony rządowej są zrozumiale i o to kopii bym nie kruszył. Myślę, że Biuro Legislacyjne się zgodzi, że nie jest to rzecz, o którą warto kruszyć kopię. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Zapytajmy Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. W dalszym ciągu uważamy, że zdanie drugie w art. 43 ust. 1 jest zbędne. Tak jak powiedziałem wcześniej, jest to objęte generalnym odesłaniem. W przypadku pozostawienia tego, to będzie traktowane jako naddatek legislacyjny. Tu raczej odesłanie do tego przepisu nie będzie powodowało wątpliwości, ale jest zbędne i może dziwić dlaczego ten przepis, a nie inne przepisy kpa, które są objęte tym generalnym odesłaniem. W propozycji, poprawki nie formułujemy, ale konkludując, podtrzymujemy naszą opinię, że przepis jest naddatkiem i nie ma potrzeby jego zawierania w ustawie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Rozumiem, dziękuję. Stanowisko rządu pozostaje, panie ministrze?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, wsłuchując się w ten głos i to, że ten przepis jest naddatkiem, przychylamy się do stanowiska Biura Legislacyjnego i przyjmujemy tę poprawkę.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dobrze. Jaki charakter ma ta poprawka?

**Legislator Wojciech Miller:**

Poprawka sprowadzałaby się do skreślenia zdania drugiego w ust. 1 i formalnie wymaga zgłoszenia, jako poprawka. Była pewna wątpliwość co do merytorycznego znaczenia.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z panów posłów chciałby przejąć tę poprawkę? Mamy panów wiceprzewodniczących i moją skromną osobę. Mamy trzech posłów. Jeśli jest akceptacja ze strony rządowej, to zapytam czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne i przejętej przez posłów, polegającej na skreśleniu zdania drugiego? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Nie ma innych uwag do tego artykułu. Stwierdzam, że art. 43 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 44. Bardzo proszę.

**Członek biura NSA Wojciech Sawczyn:**

Panie przewodniczący, pozostał jeszcze ust. 3 tego artykułu. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, mam wątpliwość i uwagę do przemyślenia ze strony Naczelnego Sądu Administracyjnego. To przepis, który jest powtórzeniem przepisu, który cały czas znajduje się w obowiązującej ustawie z roku 2016. Nie ma wątpliwości, że wszystko w nim jest prawidłowe. Do przemyślenia, nie wiem czy na gruncie tej ustawy, czy w ogóle na przyszłość jest, że kiedy będziemy wprowadzali do poszczególnych ustaw specjalne, przyspieszone okresy rozpatrywania określonej kategorii skarg przez sądy administracyjne, to trzeba zwrócić uwagę na pewien fakt. Staje się to coraz częstsze, dodatkowo mając na uwadze, że w ustawie – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w 2017 roku pojawiła się nowa instytucja sprzeciwu od decyzji, która przyspiesza postępowanie w określonych kategoriach spraw oraz że ustawodawca również w 2017 roku znowelizował postępowanie uproszczone rozszerzając możliwość przyspieszonego rozpatrywania spraw przez sądy administracyjne. Pojawia się pytanie, czy jeśli będziemy w kolejnych aktach prawnych wprowadzać szczególne, przyspieszone postępowanie – co samo w sobie jest dobre, bo najlepiej jakby wszystkie sądy rozpatrywały sprawy błyskawicznie – to będziemy tworzyć coraz więcej wyjątków od zasady, która jest raptem dwa razy dłuższa. Zamiast 15 dni mamy tu 30 dni na złożenie skargi. To jest wątpliwość, ale jeśli strona rządowa uważa że w tej kategorii spraw ten termin warto utrzymać, nie podnoszę tego jako propozycji zmiany, ale jako coś do przemyślenia przez Wysoką Komisję i stronę rządową, być może na przyszłość, aby nie wprowadzać szczegółowych rozwiązań, które coraz bardziej zmniejszają zasadniczy wydźwięk głównej ustawy. Tam mamy określone terminy, po czym nagle szczegółowymi ustawami zmieniamy je w określonych sprawach. Potem może pojawić się pytanie – a dlaczego akurat te kategorie spraw, o których dziś rozmawiamy, są ważniejsze od innych spraw dotyczących pomocy społecznej, czy spraw dotyczących pozwoleń

wodno-prawnych dajmy na to. To uwaga ogólna, a nie propozycja zmiany, którą chciałem przekazać. Bardzo dziękuję za głos.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Jak rozumiem, pan minister przyjmuje tę uwagę do wiadomości.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Dokładnie tak, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo.

**Członek biura NSA Wojciech Sawczyn:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Rozpatrujemy art. 44. Czy są propozycje zmian, głosy w dyskusji lub poprawki do art. 44? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Panie przewodniczący, do art. 44 nie, ale do tytułu rozdziału dziesiątego.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę, przechodzimy do rozdziału dziesiątego. Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Mamy propozycję o charakterze legislacyjnym. Proponowalibyśmy temu tytułowi nadać brzmienie „Zmiany w przepisach" zgodnie z zasadami techniki prawodawczej – nie „Zmiany w przepisach obowiązujących", a „Zmiany w przepisach" zgodnie z § 97 zasad techniki prawodawczej tak powinien być ujmowany tytuł rozdziału, który zawiera zmiany innych ustaw.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Panie ministrze?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, przyjmujemy tę uwagę.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. To zmiana…

**Legislator Wojciech Miller:**

Redakcyjna, legislacyjna.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Okej. Dziękuję bardzo. Poprosimy o jej wprowadzenie w ramach odrębnego trybu upoważnienia.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 45 projektu ustawy. Czy są głosy w dyskusji, propozycje poprawek? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 45.

Przechodzimy do art. 46. Czy są propozycje poprawek, głosy w dyskusji w sprawie art. 46? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 46.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 47. Otwieram dyskusję. Czy są propozycje poprawek? Nie słyszę zgłoszeń. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 47.

Przechodzimy do art. 48. Czy są propozycje poprawek, głosy w dyskusji? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 48.

Przechodzimy do art. 49. Otwieram dyskusję. Czy są propozycje poprawek? Nie słyszę zgłoszeń. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 49.

Przechodzimy do art. 50. Czy są propozycje? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Z naszej strony taka propozycja o charakterze legislacyjnym – w pkt 3, w związku z tym, że ten przepis ma charakter zbiorowej zmiany, a dotyczy tylko dwóch przepisów, w naszej ocenie należałoby rozpisać na dwie zmiany: pierwszą w art. 9 ust. 1 pkt 3 oraz druga w art. 10. To jest stworzenie dwóch punktów z pkt 3. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**
Dziękuję bardzo. Panie ministrze?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**
Podtrzymujemy, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**
Dobrze. Możemy to zlecić Biuru Legislacyjnemu. Dziękuję bardzo. Nie ma innych wniosków i uwag do art. 50. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 50.

Przechodzimy do art. 51. Bardzo proszę.

**Legislator Wojciech Miller:**
Jeśli chodzi o art. 51, w pkt 1 proponowalibyśmy mówiąc kolokwialnie ściągnąć tę zmianę i nie rozpisywać jej na dwie litery, tylko całość zmiany ująć w jednej dyspozycji w pkt 1. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**
Rozumiem. Strona rządowa?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**
Przyjmujemy.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**
Dziękuję bardzo. To zmiana redakcyjno-legislacyjna. Poprosimy Biuro o jej wprowadzenie. Czy są inne uwagi do art. 51? Bardzo proszę.

**Członek Stowarzyszenia ISACA Warszawa Joanna Karczewska:**
Dziękuję. Mam uwagę do proponowanego art. 20s ustawy o informatyzacji, w szczególności do ust. 1 – jest on zupełnie zbędny i osłabia cyberbezpieczeństwo proponowanej zintegrowanej platformy analitycznej. Wszystkie wymagania dotyczące bezpieczeństwa są zawarte w rozporządzeniu o KRI. To są § 20–23. Absolutnie nie ma tu potrzeby wymieniania punktów, tym bardziej że wymienione punkty zawierają się w czwartym – pkt 1 jest częścią pkt 4, pkt 2 również. Nie ma odrębnych zasad zapewniania ochrony przed nieuprawnionym dostępem i zasad bezpieczeństwa. To wszystko jest razem. Druga kwestia – państwo zapomnieli o incydentach. Tu są określone zasady zgłaszania naruszenia, a są też incydenty, jak zostało zdefiniowane w ustawie o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. W sumie cały ust. 1 jest niepotrzebny. Mam też uwagę do art. 20t, jako audytor. Tracę ślad audytowy tego, co było robione, w momencie, gdy państwo chcą absolutnie i niezwłocznie usunąć dane, które były przetwarzane w celu przeprowadzenia analizy. Tracę ślad audytowy, możliwość rozliczalności i w przypadku naruszenia ochrony danych osobowych lub innego incydentu nie będzie wiadomo jakie dane wyciekły. Przypominam, że ujawnienie wycieku danych zdarza się bardzo późno. Średnio to 18 do 24 miesięcy. Nie będziemy nawet wiedzieli, jakie dane wyciekły, pomijając fakt, że są pseudonimizowane, ponieważ pseudonimizację można odwrócić. W przypadku wycieku danych nie będziemy wiedzieli, jakie dane wyciekły, bo w oryginalnej bazie danych już ich nie będzie. W związku z tym art. 20t jest dla mnie zupełnie niezrozumiały. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**
Dziękuję bardzo.

**Dyrektor departamentu KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**
Odniosę się w pierwszej kolejności do art. 20f, na który pani zwróciła uwagę. Niewątpliwie wymagania dla systemów teleinformatycznych prowadzonych przez podmioty publiczne wynikają z krajowych ram interoperacyjności, jak pani wskazała. Mając na uwadze rozwiązania systemowe, jeśli chodzi o system prawa polskiego, dotyczące różnego rodzaju portali i rejestrów, rzeczywiście taka norma, wskazująca na konkretne zadania, nie tylko poprzez odesłanie do KRI, ale przez wskazanie na działania związane z zapewnianiem ochrony i przeciwdziałaniu uszkodzeniom – nie będę cytowała wszystkich – zostało wprowadzone, gdy była wprowadzana ustawa o ochronie danych osobowych i przepisy ją wprowadzające. Rzeczywiście w systemie prawnym zostało roz-

propagowane i odnosi się do wielu tego rodzaju rejestrów, czy też systemów. To rozwiązanie traktowałabym bardziej, jako rozwiązanie o charakterze legislacyjnym, mające na celu zapewnienie spójności legislacyjnej i systemowej. Gdy procedowaliśmy te zmiany, w odniesieniu do tej jednej platformy, gdybyśmy nie zastosowali tego rozwiązania legislacyjnego, mogłoby to zostać odebrane jako jakaś wątpliwość. Jeśli chodzi o art. 20t, prosilibyśmy aby odniósł się do tego kierownik projektu, który się tym zajmuje, bo cała problematyka usuwania danych po przeprowadzeniu analiz to jeden z postulatów prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, związany z całym procedowaniem i realizacją tego projektu.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo proszę.

**Naczelnik wydziału w Departamencie Rozwiązań Innowacyjnych KPRM Szymon Rymsza:**

Dzień dobry państwu, Szymon Rymsza – KPRM. Proszę państwa, odnosząc się do pytania dotyczącego kasowania danych, kasujemy dane, które podlegały analizom, które brały udział w wytworzeniu analizy. Jest to przede wszystkim spowodowane tym, że dbamy o przetwarzanie danych osobowych w taki sposób, aby to było bezpieczne. To również wniosek UODO w trakcie konsultowania z nami danych, które będziemy przetwarzali w platformie. Nie mówimy o danych rejestrowania ruchów, które wykonują użytkownicy platformy, ale o bezwzględnym usunięciu wszystkich danych, które posłużyły do tego, aby pewną analizę wykonać i uzyskać wynik, który jest potrzebny administracji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

**Członek Stowarzyszenia ISACA Warszawa Joanna Karczewska:**

Po pierwsze, jeśli pani uważa, że ta lista jest pełna, to niestety nie. Lepiej byłoby, tak jak jest w przypadku e-PUAP w ustawie o informatyzacji, odesłać do rozporządzenia o KRI, gdzie mamy dłuższą listę i jest też odniesienie do norm. To co mamy to znaczne osłabienie, co zaznaczam, jako praktyk zajmujący się cyberbezpieczeństwem na co dzień. To komplikowanie naszego życia – ludzi, którzy muszą sobie z tym radzić na co dzień. To jest wprowadzanie wręcz chaosu – czy mamy się stosować do KRI, czy do tej listy, a w przypadku audytu czy kontroli która lista będzie ważniejsza? Co mamy odhaczać? Co z dobrymi praktykami, normami i standardami? Ta lista jest niepotrzebna. Mamy to już ugruntowane. Absolutnie nie ma tu mowy o spójności legislacyjnej, tylko jest to wprowadzanie zamętu. Ostatnio na konferencji prezentowałam takie przypadki, jest ich dużo więcej. Co do usuwania danych, jako audytor, jeśli po jakimś czasie przyjdę sprawdzić, jak funkcjonuje zintegrowana platforma analityczna, a nie będzie tego, co było przetwarzane, to audyt czy kontrola będzie zdecydowanie utrudniona. Rozumiem intencję, aby jak najszybciej to skasować, ale nie wzięli państwo pod uwagę, że później potrzebne jest odniesienie, na jakiej podstawie pewne decyzje zapadły, skoro to jest platforma analityczna. W pełni się zgadzam z Urzędem Ochrony Danych Osobowych, że dane trzeba chronić, ale są też inne względy do rozważenia. Stąd nadal proponuje zastanowić się nad słowem „niezwłocznie" w art. 20t. UODO ma swoje stanowisko, a jako audytor mogę mieć inne.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Rozumiem. Chodzi o intencję dotyczącą możliwości zbadania możliwych wycieków i treści, która wyciekła. Po usunięciu tych danych, nie wiemy co stało się łupem cyberprzestępczości.

**Członek Stowarzyszenia ISACA Warszawa Joanna Karczewska:**

Tak. Nie ma jak wypełnić obowiązku zapisanego w RODO, w zakresie zawiadomienia o wycieku osób, których dane dotyczą.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

To taka częsta, dość typowa kolizja różnych norm i zasad. Bardzo proszę, czy pan minister zechce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, zanotowaliśmy te wnioski, które pani przedstawiła. Na etapie, na którym będziemy analizować zbiorczo wszystkie wnioski na pewno pochylimy się nad nimi. Są bardzo cenne i merytoryczne. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo dziękuję. Nie ma innych uwag do art. 51. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 51.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 52. Czy są propozycje poprawek, głosy w dyskusji? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 52.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 53. Czy są głosy w dyskusji, propozycje poprawek? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 53.

Przechodzimy do art. 54. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o art. 54, proszę o odpowiedź na pytanie, które warunkuje zgłoszenie przez nas propozycji. W pkt 1 art. 54 – w ust. 6 art. 385 ustawy – Prawo wodne w projekcie jest odesłanie do przepisów wydanych na podstawie art. 27. To pytanie do strony rządowej – czy to nie powinno być odesłanie do informacji stanowiących dane o wysokiej wartości, o których mowa w art. 26? W zależności od tego, jaka jest intencja sformułowaliśmy propozycję poprawki. W pierwszej kolejności chcielibyśmy poznać intencję wnioskodawców. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo, proszę przedstawiciela rządu o zabranie głosu.

**Dyrektor departamentu KPRM Magdalena Witkowska-Krzymowska:**

Potwierdzamy, że intencją rzeczywiście było odesłanie do art. 26 i tę propozycję poprawki również akceptujemy.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy mamy do czynienia z poprawką redakcyjną?

**Legislator Wojciech Miller:**

Ona nie ma charakteru redakcyjnego, to jest poprawka merytoryczna i wymaga formalnego przejęcia.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Tak. Treść poprawki dotyczy zastąpienia wyrazów…

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak, panie przewodniczący. To propozycja sformułowana w pkt 22 zestawienia Biura Legislacyjnego i sprowadza się do tego, aby w art. 54 w pkt 1 w ust. 6 wyrazy „określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 27” zastąpić wyrazami „o których mowa w art. 26”. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów przejmie poprawkę? Mamy panów wiceprzewodniczących, prezydium Komisji. Dziękuję bardzo. Czy są jakieś zastrzeżenia lub sprzeciw wobec przyjęcia tej zmiany? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tę poprawkę w art. 54. Czy są inne zgłoszenia dotyczące art. 54? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 54 wraz z poprawką.

Przechodzimy do art. 55. Czy są propozycje poprawek, głosy w dyskusji? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 55.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 56. Czy są poprawki bądź zgłoszenia w sprawie treści art. 56? Nie słyszę. Stwierdzam, że rozpatrzony został art. 56.

Przechodzimy do art. 57. Czy są głosy w dyskusji bądź poprawki? Nie ma zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 57.

Przechodzimy do art. 58. Czy są głosy w dyskusji lub propozycje poprawek? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 58.

Przechodzimy do art. 59. Czy są propozycje zmian? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

To drobna uwaga o charakterze redakcyjnym – wyraz „opracowuje" zastąpić wyrazem „opracuje". Przepis brzmiałby „Politykę otwartego dostępu do danych badawczych minister właściwy do spraw nauki i szkolnictwa wyższego opracuje w terminie 18 miesięcy". To przepis o charakterze przejściowym i wydaje nam się, że powinna być użyta taka forma. Oczywiście w przypadku, gdyby państwo przychylili się do tej propozycji, ma ona charakter redakcyjny i nie wymaga formalnego przyjęcia, jako poprawka.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Przychylamy się, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Poprosimy Biuro Legislacyjne o tę zmianę redakcyjną. Rozpatrzyliśmy art. 59.

Przechodzimy do art. 60. Czy są propozycje zmian? Bardzo proszę, Biuro.

**Legislator Wojciech Miller:**

Jeśli chodzi o art. 60, mamy dwie propozycje. Jeśli chodzi o ust. 2 i 3 mają one charakter redakcyjno-legislacyjny. W ustawie są wprowadzone odpowiednie skróty. W naszej ocenie nie ma konieczności wskazywania, że określona sytuacja zajdzie w momencie wejścia w życie ustawy. W naszej ocenie jest oczywiste, że przepis wejdzie w życie w momencie, gdy ustawa wejdzie w życie. Mamy dwie propozycje o charakterze legislacyjnym. W ust. 2 nadać mu brzmienie: „Program Otwierania Danych, o którym mowa w art. 9e ustawy zmienianej w art. 50, staje się programem". Ust. 3 proponujemy nadać brzmienie: „Centralne repozytorium informacji publicznej, o którym mowa w art. 9b ust. 1 ustawy zmienianej w art. 50, staje się portalem danych". Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Przedstawiciel rządu?

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Przyjmujemy, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. To zmiana redakcyjna?

**Legislator Wojciech Miller:**

Tak jak powiedziałem, w naszej ocenie redakcyjno-legislacyjna.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec… Przepraszam, skoro to zmiana redakcyjno-techniczna, to poprosimy Biuro Legislacyjne o jej uwzględnienie w ramach upoważnienia nadanego przez Komisję. Rozpatrzyliśmy art. 60.

Przechodźmy do rozpatrzenia art. 61. Czy są propozycje zmian, głosy w dyskusji? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 61 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 62. Czy są uwagi bądź propozycje zmian? Nie słyszę. Art. 62 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 63. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

W związku z wyjątkiem, który jest sformułowany w przepisie o wejściu w życie w odniesieniu do art. 24, który dotyczy danych dynamicznych, z naszej strony mamy pytanie, jak będą udostępniane te dane do czasu wejścia tego przepisu w życie przez te 3 miesiące po wejściu w życie ustawy, a jeszcze nie wejdzie w życie art. 24. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję. Bardzo proszę przedstawiciela rządu o odpowiedź.

**Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:**

Panie przewodniczący, do czasu wejścia w życie art. 24 dane dynamiczne nie będą musiały być udostępniane, zgodnie z warunkami przewidzianymi w ustawie.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Biuro Legislacyjne?

**Legislator Wojciech Miller:**

Przyjmujemy to wyjaśnienie. Chcieliśmy tylko wskazać na pewnego rodzaju wątpliwość. Jeśli ministerstwo, jak powiedział pan minister, wskazało, że nie będą udostępniane w tym okresie, to wydaje się, że nie ma potrzeby formułowania dodatkowych przepisów. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy są inne wnioski lub uwagi odnośnie do art. 63? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 63. Tym samym rozpatrzyliśmy całość projektu.

W związku z deklaracją wyrażoną przez członków Komisji na początku posiedzenia proponuję, aby upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym, legislacyjnym i językowym, stanowiących konsekwencję poprawek przyjętych przez Komisję w projekcie ustawy oraz tych, o których mówiliśmy podczas posiedzenia Komisji, które zostały przez Biuro Legislacyjne wskazane, jako poprawki redakcyjne, legislacyjne i językowe. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma sprzeciwu. Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam jej przyjęcie.

Przechodzimy teraz do przegłosowania całego projektu ustawy, który został przez nas rozpatrzony. Proszę o przygotowanie się do głosowania.

**Poseł Witold Czarnecki (PiS):**

Czy musimy to przegłosować?

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Całość projektu tak. Poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami. Kto jest za przyjęciem ustawy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Poproszę o podanie wyniku głosowania.

Głosowało 10 posłów, 10 posłów było za, nie było głosów przeciwnych, ani wstrzymujących.

Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Komisja powinna teraz wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Czy są jakieś propozycje? Bardzo proszę.

**Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):**

Panie przewodniczący, chciałem zgłosić panią poseł Agnieszkę Soin.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Bardzo dziękuję za zgłoszenie. Czy pani poseł wyraża zgodę?

**Poseł Agnieszka Soin (PiS):**

Tak, wyrażam zgodę.

**Przewodniczący poseł Jan Grabiec (KO):**

Czy są inne zgłoszenia? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Nie ma głosów przeciwnych. Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Agnieszkę Soin na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Bardzo dziękuję państwu posłom, przedstawicielom ministerstwa, wszystkich urzędów oraz przedstawicielom organizacji, Biuru Legislacyjnemu i sekretariatowi Komisji za udział w posiedzeniu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.